

KONTAKTY

Nr 38 (1454)

21 września 2008

cena 2,70 zł (z VAT 7%)

Gdy zapukał
komornik,
powiesił się

Zapętlony

str. 16

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



kostka
brukowa

mj
Jedwabne

**DYSTRYBUCJA,
UKŁADANIE**
086 217 25 42
www.mj.com.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

f-502

Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty
już od 1700 zł

Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki



lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

f-503

Z MARKIEM MICHALAKIEM, Rzecznikiem Praw Dziecka, o problemie wykorzystywania seksualnego dzieci, rozmawia Mikołaj Tocki

– Jak to możliwe, że przez lata ojciec wykorzystuje seksualnie córkę, matka o tym wie, sąsiedzi się domyślają, ale nikt nie powiadamia policji?

– Podłożem milczenia w takich sprawach, a przez to swoistego przyzwolenia jest, według mnie, znieczulica społeczna. Nie obarczam odpowiedzialnością wszystkich świadków tego typu zdarzeń, bo niektórzy po prostu boją się zemsty sprawcy.

– Jaka jest skala zjawiska przestępstw seksualnych na dzieciach?

– Czytałem badania, według których co szóste dziecko w Polsce jest ofiarą wykorzystywania seksualnego. Są też inne badania, które pokazują inne liczby, ale po lekturze dokumentów, które

spływają do mojego Urzędu mogą powiedzieć, że to poważny problem.

– Co Pan zamierza z nim zrobić?

– Trzeba uświadomić ludziom, że nie mogą być bierni. Muszą reagować. Dlatego chcemy przygotowywać kampanie informacyjne. Wspierać organizacje pozarządowe, zajmujące się pomocą dzieciom. Propagować telefony zaufania. Urząd uruchomił taki telefon, ale dzieci nie bardzo znają jego numer. Musimy to zmienić. Trzeba stworzyć takie warunki, aby osoby podejrzewające, że jakiemuś dziecku dzieje się krzywda, mogły bezpiecznie poinformować o swoich wątpliwościach organy ścigania. Można skorzystać z wzorców amerykańskich. Tam, gdy policja

dostaje niepokojący sygnał, matka nie musi uciekać z dzieckiem do sąsiadów, tylko domniemany sprawca natychmiast zabierany jest z domu do czasu wyjaśnienia sprawy.

– Jak należałoby karać sprawców przestępstw seksualnych na dzieciach?

– Przede wszystkim trzeba skutecznie egzekwować istniejące prawo. Nie dopuszczać do sytuacji, że przestępcy seksualni wychodzą z więzienia po odbyciu połowy kary, na przykład za dobre sprawowa-

nie. Orzekać wysokie wyroki. Jeśli jednak nie ma innej metody, by chronić dzieci, jestem w stanie zgodzić się na najbardziej radykalne metody.

– Dziękuję za rozmowę.



Znieczulica

REKLAMA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ W ŁOMŻY
OSIEDLE W BUDOWIE PRZY UL. POR. ŁAGODY I SYBIRAKÓW

INWESTOR DEVELOPMENT
SPÓŁKA JAWNA



BIURO SPRZEDAŻY, UL. BRONIEWSKIEGO 24, TEL. 086 215 35 49, KOM. 508 178 747

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka: Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:** Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

Co się wydarzyło w polskiej historii 17 września? Nawet, gdyby sprecyzować, że było to 69 lat temu, w roku 1939, tylko co drugi Polak wie, że tego dnia Polskę walczącą z Niemcami zaatakował Związek Radziecki!

Przy tak zatrważających wynikach, zanim padanie jakiegokolwiek refleksja nad naszą historią i pamięcią narodową, nie można uciec od choćby kilku tylko zdań: 17 września 1939 roku dokonał się los Polski. Nastąpiło wypełnienie tajnego paktu, nowego rozbioru Rzeczypospolitej, który 28 sierpnia 1939 roku podpisał w Moskwie niemiecki minister spraw zagranicznych Ribbentrop z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Mołotowem. Podzielili się wówczas Polską wzdłuż Wisły, która stać się miała graniczną rzeką między ZSRR i III Rzeszą. Stała się nią właśnie po napaści sowieckiej 17 września. Szczególnie straszliwie stalinowska władza uderzyła w białostoczną i łomżyńską. W trzech deportacjach wywiozła na Syberię kilkaset tysięcy mieszkańców, z których większość nigdy już nie wróciła.

Wyniki sondażu obnażają marność polskiego szkolnictwa. Ale nie tylko. Instytut Pamięci Narodowej z wielkim pionem edukacyjnym, zajmuje się strącaniem z piedestału niedawnych i namaszczeniach nowych bohaterów według ideologicznego i politycznego klucza. Publiczne radio i telewizja rzadkie wartościowe audycje historyczne emitują po północy, by wcześniej ścigać się z komercyjnymi na telenowe... Dwadzieścia lat temu „Kontakty”, jako pierwsze w kraju, ogłosiły ogólnopolski konkurs na „Wschodnie losy Polaków”. Wpłynęło kilkaset pamiętników i wspomnień. Wydrukowaliśmy kilkadziesiąt. Wiele z nich to gotowy materiał na film, śmiem twierdzić, jakiego świat nie oglądał! Nie dlatego, że zobaczyłby nasze cierpienie. Dlatego, że ukazują człowieczy los w wymiarach, którego nie jest w stanie wymyślić najlepszy pisarz. Filmu nie ma...

Nie da się już wszystkich zaniechań rzucić na „komunę”, Unię Europejską czy cyklistów. W krzywym lustrze pamięci narodowej wyraźnie widać tylko naszą własną twarz.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

POŻYCZKI

+22 20 30 350

Łomża, Al. Legionów 40

☎ 086 212-54-85/86



TRAFFIC
DACHY & BLACHY

www.traffic-blachy.pl



DACHY

BLACHODACHÓWKA

- Trapez od T-6 do T-132
- Dachówka ceramiczna: Wienerberger Röhren
- Dachówka cementowa: Braas, ProDach, IBF
- Orynnowanie: Bryza, Plastmo, Lindab
- Okna dachowe: Roto, Fakro, Velux
- Światłiki dachowe
- Panele podłogowe: Kaindl

Łomża, al. Legionów 52 - przy dworcu PKS,
tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-926-795
Grajewo, ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272-28-87, kom. 0 662-274-532

e-kontakty

w wersji elektronicznej
Powiódz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

ZA TYDZIEŃ:

Kurp dla Indian

■ 7 września, w 69 rocznicę napadów ZSRR na Polskę, wojewoda podlaski, marszałek Województwa Podlaskiego oraz kombatanzi złożyli kwiaty pod Grobem – Pomnikiem Nieznanego Sybiraka w Białymstoku.

■ Kilkanaście tysięcy ludzi zgromadził Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru, który odbył się w Białymstoku. Tym razem szczególnie hołd oddany został „Bohaterskim Polkom – Matkom Sybiraczkom”, których poświęcenie często ratowało rodziny na zesłaniu. Do Białegostoku, gdzie powstał niedawno pomysł utworzenia nowoczesnego multimedialnego muzeum Sybiraków, zjechali nie tylko ocaleni z „niehumanitarnej ziemi”, ale także ich dzieci i wnuki. Były delegacje organizacji sybirackich z Białorusi, Litwy, Ukrainy, Kanady i USA.

■ Do Grodna po raz pierwszy od kilku lat wybrała się oficjalna delegacja województwa podlaskiego z wojewodą, marszałkiem i prezydentem Białegostoku. Okazją były uroczystości 880 lat Grodna. Przedstawiciele regionu rozmawiali z białoruskimi władzami o dalszych pracach nad ożywieniem Kanału Augustowskiego, przyszłorocznych uroczystościach 600 lat ochrony Puszczy Białowieskiej oraz zorganizowaniu Dni Grodna w Białymstoku i Białegostoku w Grodnie.

■ Głosem doradczym służy wicepremierowi Waldemarowi Pawlakowi profesor Kazimierz Pieńkowski, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, w sprawach przygotowywanej nowelizacji Prawa Energetycznego.

■ Wysokomazowiecka Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita chce przyłączyć SM „Ostrołęka”. Walne Zebranie Członków „Ostrołęki” wyraziło na to zgodę. Fuzja dojdzie do skutku po akceptacji Walnego Mlekovity.

■ Kilkugodzinna blokadę drogi nr 8 w Augustowie przeprowadziły 17 września dwa społeczne komitety, walczące o budowę obwodnicy. Wspierają je władze Augustowa i organizacje transportowców. Za tydzień ma się rozpocząć przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości w Luxemburgu proces związany z obwodnicami Augustowa i Wasilkowa.

■ Złoty medal zdobyła Joanna Mendak z Suwałk, reprezentująca Polskę w paraolimpiadzie w Pekinie. Zdecydowanie wygrała pływacki wyścig na 100 metrów stylem motylkowym. Srebrny laur pływaczka dorzuciła do swojej kolekcji po wyścigu na 200 metrów stylem zmiennym, a brązowy na 100 dowolnym.

■ Szczepionki przeciwko wściekliznie w formie krążków o średnicy 4 centymetrów rozrzucają w lasach regionu od 16 do 21 września z samolotów. Służby weterynaryjne zalecają zatrzymanie w domach i na uwięzi psów i kotów, ponieważ ich zapach mógłby odstraszyć od szczepionek lisy, dla których są przeznaczone. Trzeba także uważać podczas spacerów na dzieci, aby nie brały krążków do rąk

■ Zawałił się strop budynku, a gruz przysypał czterech robotników podczas przerabiania dawnej szkoły w Krzeczku Szepielakach (gm. Czyżew) na salę weselną. Wszyscy trafili do szpitala w Wysokim Mazowieckiem. Dwóch, po opatrzeniu ran, lekarze wypisali do domu. Budowa została wstrzymana. Przyczyny katastrofy bada Prokuratura Rejonowa w Wysokim Mazowieckiem.

■ 220 kilometrów na godzinę rozwinął motocyklista, jadący drogą nr 8 w pobliżu Augustowa. Na tym odcinku drogi można jechać 90 km/h. Szaleniec na suzuki zatrzymany został po pościgu przez policję. Okazało się, że jest ojcem pięciorga dzieci i do nich tak się spieszył.



Wysyp boisk

Aż 7 boisk ze sztuczną nawierzchnią powstanie w tym roku w Łomży, zapowiada ratusz. Budowa dwóch już się rozpoczęła (w ramach programu „Moje boisko – Orlik 2012”) w dawnej bazie ŁPRI przy ul. Zawadzkiej (na zdjęciu). Na dniach ruszą budowy boisk przy Szkole Podstawowej nr 4, Szkole Podstawowej nr 7, Gimnazjum Publicznym nr 3 i II Liceum Ogólnokształcącym. Ponadto, w ramach programu „Budowa wielofunkcyjnych boisk sportowych ogólnie dostępnych dla dzieci i młodzieży”, powstanie wielofunkcyjny obiekt na strzelnicy przy ul. Konstytucji 3 Maja. (MK)

ZNAKI CZASU

■ „Polska musi być aktywniejszym graczem w unijnej polityce, musi się nauczyć zawierać sojusze i koalicje, a mniej zabiegać o to, czy w doraźnych sprawach uda się jej stworzyć mniejszość blokującą”, powiedziała komisarz UE ds. polityki regionalnej Danuta Hübner. Do pozytywnych przykładów skuteczności Polski na arenie UE komisarz zaliczyła negocjacje w sprawie nowej perspektywy budżetowej, polską inicjatywę w sprawie tzw. partnerstwa wschodniego oraz aktywną politykę wobec Gruzji.

■ Szef PiS Jarosław Kaczyński zdecydował, że w jego ugrupowaniu nie będzie żadnej dyskusji na temat przekształcenia szpitali w spółki prawa handlowego, do czego dąży PO. Każdy radny PiS, który zgłasza za przekształceniem lokalnego szpitala w spółkę, będzie wyzuony z partii.

■ Instytut Pamięci Narodowej domaga się dla siebie na przyszły rok budżetu w wysokości 256 mln zł. Obecny budżet Instytutu wynosi 208 mln zł. W IPN (z oddziałami) pracuje ok. 2200 osób. Szeregowy pracownik zarabia ponad 4 tys. zł, prokurator ok. 10 tys. zł, czyli na poziomie najwyższym, przysługującym prokuratorom apelacyjnym.

■ W domach dziecka przebywa około 25 tysięcy dzieci. Ostatnio trafiają do nich maluchy, których rodzice wyjechali do pracy na Zachód. Co drugi dom dziecka jest przepełniony, wynika z raportu Najwyższej Izby Kontroli.

■ W pierwszej połowie 2008 roku przybyło 142 tys. emerytów. W ubiegłym roku na emeryturę odeszło 215 tys. W Polsce nie pracuje 72 proc. ludzi po 55 roku życia. Wcześniejsze emerytury mają zniknąć w 2009 r.

■ Misnisterstwo Spraw Zagranicznych kupiło za 7 000 zł na aukcji jednego z amerykańskich portali internetowych Order Orła Białego z Brylantami, którym ongiś uhonorowany został Ignacy Paderewski

Tour de Pologne z... rozczarowaniem

Niczym błyskawica przemknęły we wtorek (16 września) przez Grajewo asy europejskiego kolarstwa. „Tak szybko? Nawet się im nie przyjrzałem!”, dziesięciolatek, który przyszedł na trasę wyścigu z ojcem omal się nie rozplakał. „Wyścig jako atrakcja dla kibiców jest bardzo przereklamowa-

ny. To nie są widowiskowe zawody”, komentowali inni. Przygotowanie i zabezpieczenie trasy III etapu Tour de Pologne z Mikołajek do Białegostoku przysporzyło natomiast wiele pracy władzom Grajewa, policji i Straży Miejskiej

oraz wiele utrudnień w ruchu ulicznym. Główna arteria komunikacyjna Grajewa, trasa z Elku na Białystok, była 2 godziny zamknięta dla ruchu i nie można się było przedostać z północnej do południowej części miasta. (MK)



Kłopoty za partyjniactwo

Prowokacja dziennikarzy programu „Teraz my” w TVN w kłopoty wpędziła Andrzeja Sutkowskiego, dyrektora oddziału Agencji Rynku Rolnego w Białymstoku. W trakcie rozmowy z dziennikarzem, podającym się za urzędnika ministerstwa rolnictwa, zgodził się na pomoc w załatwieniu pracy człowiekowi polecianemu rzekomo przez jednego z wiceministrów (z PO). U siebie jej nie miał, ale obiecał „pogadać ze Sławkiem” (dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie Sławomirem Gromadzkim). Podlaski poseł PO Robert Tyszkiewicz zwrócił się do minister Julii Pitera z Kancelarii Premiera o dokładną kontrolę białostockiego oddziału ARR.

Ruszyła „Krochmalnia”

Krochmalnia łomżyńskiego Pepeesu, największa w Polsce, osiągnęła już pełne moce przerobowe. Przerabia na mączkę skrobiową 2000 ton ziemniaków na dobę. To już 44 kampania ziemniaczana w historii Pepeesu. Do końca listopada skupi i przetworzy 166 tys. ton ziemniaków, z których wyprodukuje 35 tys. ton skrobi. Ziemniaki do Pepeesu dostar-

czy około 1800 rolników z Podlaskiego, Warmińsko-Mazurskiego i Mazowieckiego. „Ilość dostawców zmniejsza się, lecz ci, którzy zostają, zwiększają areał upraw i dostawy. W tym roku zawartość skrobi w dostarczanych ziemniakach jest około procenta wyższa, niż przed rokiem”, mówi Andrzej Kielczewski, prezes Pepees S.A. (MK)

Stypendyści marszałka

Stypendia za wybitne osiągnięcia i wyniki w nauce przyznał uczniom marszałek województwa podlaskiego Jarosław Dworżański. Stypendystami Marszałka zostało 55 uczniów spośród 353 kandydatów.

Stypendium (300 zł miesięcznie) przez 10 miesięcy z łomżyńskiego otrzymają: Łukasz Korona (I LO w Łomży, laureat olimpiad przedsiębiorczości i wiedzy ekonomicznej), Paweł Modzelewski (ILO w Łomży, laureat konkursu chemicznego, finalista olimpiady biologicznej), Jowita Rusiecka (LO w Zambrowie, laureatka olimpiady teologii katolickiej), Krzysztof Siemion (I LO w Łomży, laureat konkursu chemicznego, finalista olimpiady biologicznej), Elżbieta Zawadzka (ILO w Łomży, laureatka konkursu chemicznego, finalistka olimpiad: biologicznej i wiedzy ekologicznej), Urszula Bazydło (PG w Kolnie, laureatka konkursów: biologicznego i historycznego), Łukasz Korolczuk (PG Nr 6 w Łomży, laureat konkursów: geograficznego i biologicznego), Dawid Łazarczyk (PG

w Kolnie, laureat konkursów: fizycznego, chemicznego, historycznego i języka niemieckiego), Borys Dawid Popławski (PG nr 6 w Łomży, zdobywca tytułu „TAON” w Polsko-Ukraińskim Konkursie Fizycznym „Lwiątko”, laureat konkursu matematycznego, finalista konkursów: fizycznego i informatycznego), Paweł Teresiński (PG Nr 8 w Łomży, laureat konkursów: fizycznego i historycznego, finalista konkursu wiedzy biblijnej), Grzegorz Pierczyński (SP Nr 7 w Łomży, laureat konkursów: historycznego i przyrodniczego), Ewa Strumiłowska (SP Nr 10 w Łomży, laureatka konkursów: matematycznego i informatycznego), Karina Węgrowa (SP Nr 10 w Łomży, laureatka konkursu przyrodniczego, finalistka konkursu języka polskiego), Karolina Żbikowska (SP Nr 10 w Łomży, laureatka konkursu języka polskiego, finalistka konkursu języka angielskiego), Katarzyna Zuzanna Żukowska (SP Nr 10 w Łomży, laureatka konkursów: języka polskiego i przyrodniczego). Gratulujemy.

ZAPROSILI NAS

■ Rzecznik prasowy Kurii Metropolitalnej Białostockiej ks. Andrzej Dębski – na uroczystości beatyfikacji Czcigodnego Sługi Bożego ks. Michała Sopoćki.

■ Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Łomży – na uroczyste poświęcenie jednego z pojazdów PKKS przez księdza bp. Stanisława Stefankę.

■ Dyrektor Narwiańskiego Parku Narodowego, wójt gminy Sokół, burmistrz Choroszczy – na otwarcie kładki edukacyjnej Waniewo-Śliwno.

■ Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży – na wieczór autorski Roberta Kasprzowicza, artysty z Torunia.

■ Przewodniczący Rady Powiatu w Zambrowie Józef Dąbrowski – na XVII sesję Rady Powiatu.

■ Rada Pedagogiczna, uczniowie oraz Rada Rodziców Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Wykowie – na uroczystość wręczenia sztandaru Szkole.

■ Wójt gminy Czyżew Anna Bogucka i prezes OSP w Rosochatem Kościelnym Stanisław Kamianowski – na 80. rocznicę powstania OSP w Rosochatem Kościelnym.

■ Przewodniczący Rady Gminy Czyżew – Osada Jerzy Sienicki – na XVIII sesję Rady Gminy Czyżew – Osada.

■ Wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński i dyrektor Zespołu Szkół w Nowych Piekutach Danuta Wyszyńska – na VIII Dożynki Gminne.

■ Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży – na spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

■ Miejski Dom Kultury w Łomży i Ogólnopolska Szkoła Języków Obcych British School oddział w Łomży – na III Ogólnopolski Festiwal Anglojęzycznej Piosenki Filmowej SOUNDTRACK i Koncert Galowy.

Dziękujemy.



Pociągi towarowe do Łomży będą jeździć jeszcze tylko do 2012 roku, później linię z Ostrołęki przez Śniadowo trzeba będzie zamknąć ze względu na zły stan techniczny

Kolejowe ostatki

Rok temu na spotkaniu w Łomży wiceminister transportu Mirosław Chaberek rozbudził nadzieje na odbudowę linii towarowej z Łomży przez Śniadowo i Łapy do Białegostoku we współpracy z samorządami. Jego następcą, wiceminister infrastruktury Juliusz Engelhardt, nie podtrzymuje tych deklaracji i nie pozostawia złudzeń. Wybudowana w 1914 roku w Łomży kolej kończy swój żywot. Przy doraźnej konserwacji torów, a na to tylko stać spółkę Polskie Linie Kolejowe, pociągi towarowe do Łomży mogą kursować najpóźniej do 2012 roku. Potem linię trzeba będzie zamknąć ze względu na przepisy bezpieczeństwa.



Tyle zostało z łomżyńskiej stacji PKP

Na interpelację łomżyńskiego posła Lecha Kolańskiego wiceminister Engelhardt odpowiada, że odbudowa połączeń, które umożliwiłyby kolejowy dostęp Łomży do Białegostoku i sieci ogólnopolskiej, kosztowałaby 320 mln zł! Ani rząd, ani spółka PKP Polskie Linie Kolejowe nie mają takich pieniędzy, tym bardziej, że byłoby to nieopłacalne. Widać to na trasie Ostrołęka – Łomża – Ostrołęka, gdzie przychody z udostępniania trasy wyniosły w 2007 roku 130 000 zł, a nakłady na utrzymanie linii 800 000 zł (pięć razy więcej). (MK)



Święto ŁSM

Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński (z lewej) w jubileuszowym prezencie wręczył prezesowi Zarządu ŁSM Ryszardowi Siedleckiemu łomżyńskiego dukata

Medale „Za wieloletnią służbę” od prezydenta RP, odznaki ruchu spółdzielczego, gratula-

cje, upominki i prezenty otrzymali działacze i pracownicy Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z okazji jej pięćdziesięciolecia.

ŁSM należy do największych spółdzielni mieszkaniowych w kraju. Zarządza ponad 9 000 mieszkań, w których mieszka 23 000 łomżan (co trzeci). Dzięki zmodernizowaniu (we współpracy z miejską spółką energetyki ciepłej MPEC) instalacji centralnego ogrzewania i wieloletniego programu ocieplania bloków, w ŁSM od ponad 10 lat nie są podnoszone czynszowe opłaty za ciepło. Od wielu lat każdy nowy budynek Spółdzielni wyposaża w kolektory słoneczne, sprzęgnięte z instalacjami centralnego ogrzewania. (MK)

„Laury” dla firm

Stanisław Kaczyński, właściciel firmy „Ekspert” z Łomży otrzymał „Łomżyński Laur Gospodarczy” w kategorii małych firm. W kategorii firm mikro wygrała TV Łomża, a wśród firm średnich Prefbet Śniadowo. „Laur” za najlepszą inicjatywę roku przyznano spółce „Galeria Narew” za pomysł wybudowania centrum handlowego na „Bawelnie”.

Zwycięzcy I edycji konkursu „Łomżyński Laur Gospodarczy” zostali ogłoszeni na gali w restauracji „Amnesja” (10 września). Laury przyznała Kapituła w oparciu o opinie zespołu ekspertów. Konkurs jest wspólną inicjatywą Łomżyńskiej Izby Przemysłowo – Handlowej i prezydenta Łomży. Oceniane były przychody, zatrudnienie, rentowność, korzystanie

z funduszy unijnych oraz rynek. Nagrody w postaci statuetek, przedstawiających skaczącego jelenia z herbu Łomży, wręczył przedstawicielom zwycięskich firm prezydent Łomży Jerzy Brzeziński. (MK)

Angiograf już pracuje

Od środy (17 września) w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży pracuje nowoczesny kardioangiograf do ratowania życia zawałowców i leczenia choroby wieńcowej. Szpital kupił go za 1,5 mln zł. Nowy aparat daje możliwość leczenia w najnowszych standardach. Co miesiąc na kardiologię w łomżyńskim szpitalu trafia około 200 pacjentów, z których co piąty wymaga badania i leczenia angiografem.

Ryby przeżyły

Ruszyła kampania ziemniaczana w Pepeesie i z nią pojawiły się kłopoty, gdyż pękł rurociąg, odprowadzający wodę z płukania ziemniaków. Ścieki dostały się do kanału burzowego na placu fabrycznym, a stamtąd do Łomżyczki. Poza specyficznym, intensywnym zapachem, nie zauważono żadnych ujemnych dla środowiska skutków wycieku. Ryby w Łomżyczce przeżyły.

Dopilnuje dialogu

Regina Lewańczuk, nauczycielka Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. Marii Skłodowskiej – Curie w Łomży, reprezentuje łomżyński Oddział NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze w Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego przy wojewodzie podlaskim. Akt powołania wojewoda Maciej Żywno wręczył jej na poniedziałkowym (15 września) posiedzeniu Komisji.

Historia w Muzeum

Wzorem ubiegłych lat, w nowym roku szkolnym Muzeum Północno – Mazowieckie w Łomży zaprasza szkoły z Łomży i powiatu łomżyńskiego na warsztatowe lekcje muzealne. Aby wziąć udział w takiej lekcji, należy wybrać temat, omówić go z pracownikami Muzeum i uzgodnić termin lekcji. Opłata wynosi 2, 70 zł od ucznia.

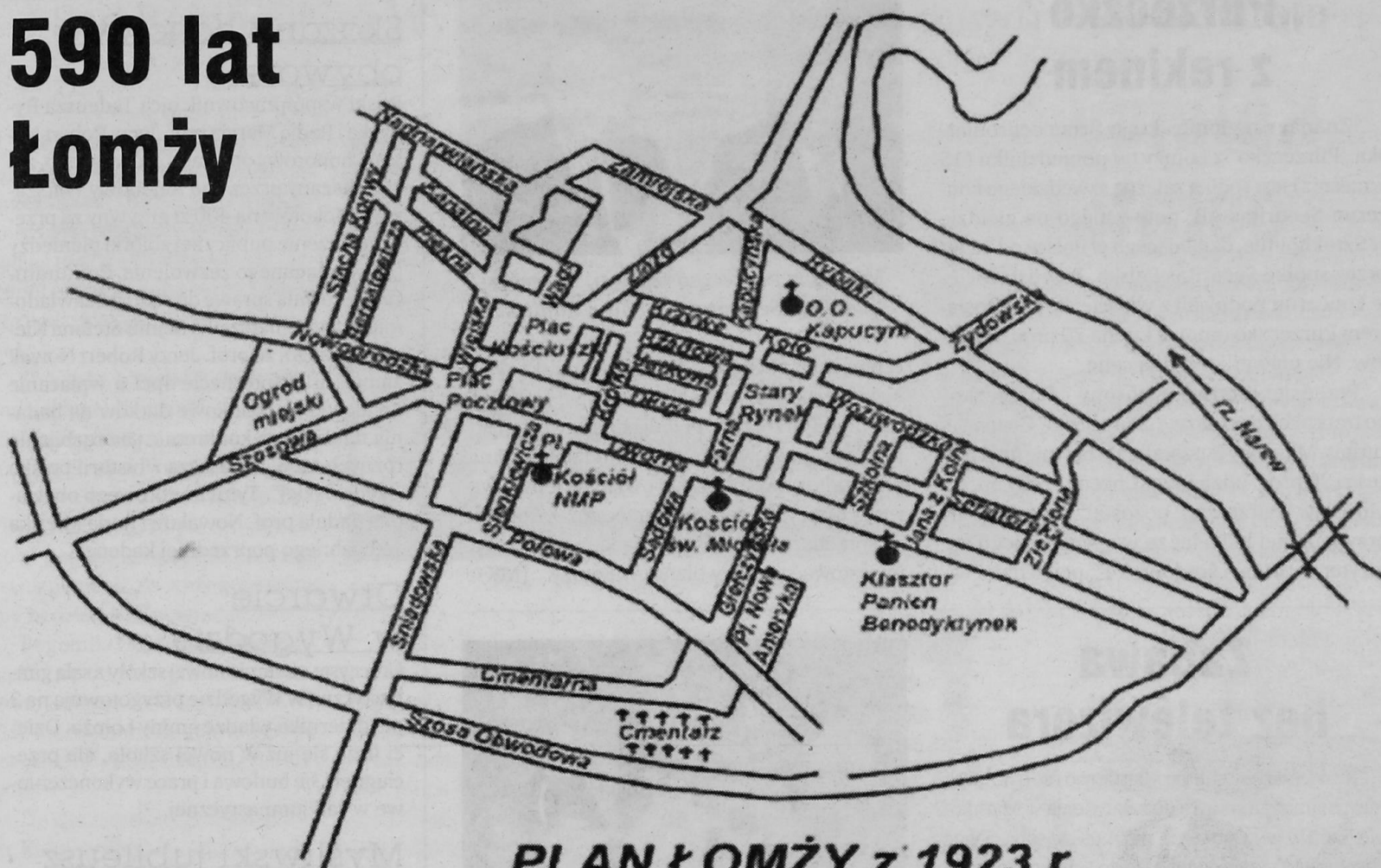
Patrole wrócą

W październiku na ulice Łomży powinny powrócić piesze patrole policyjne. Komendant miejski policji Mirosław Rozumek zwrócił się do ratusza o nową dotację. Do końca sierpnia patrole, w których służyli policjanci w swoim czasie wolnym za dodatkową zapłatę z kasy miejskiej, były opłacane z przyznanych na początek roku 50 tys. zł. Radni rozpatrzą wniosek komendanta jeszcze we wrześniu. (MK)

„Sprzątanie Świata” w Łomży

Akcję „Sprzątanie Świata”, która odbędzie się w nadchodzący weekend (19 – 21 września) koordynują w Łomży pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego. Chętni do sprzątania mogą kontaktować się z Władysławem Cieślukiem lub Bogdanem Majewskim przez telefon (086) 215 – 67 – 85 lub 215 – 67 – 86 albo zgłosić się osobiście w pokoju nr 103 łomżyńskiego ratusza. Sprzątający dostaną worki do zbierania nieczystości i rękawice latexowe oraz informacje, gdzie sprzątać. Zebrane śmieci zostaną wywiezione przez służby miejskie na wysypisko do gminy Miastkowo. (MK)

590 lat Łomży



REKLAMA

PHU
KURPIEWSKI

Rok założenia 1983

PALIWO



OLEJ OPAŁOWY
ekoterm
plus

OFERUJEMY:

HURTOWĄ I DETALICZNĄ SPRZEDAŻ
PALIW PŁYNNYCH PRODUKOWANYCH PRZEZ
P.K.N. Orlen S.A

NASZE STACJE PALIW - 24h:

- Łomża, Al. Piłsudskiego 115 a
- Kolno, ul. Wojska Polskiego 51
- Chojny Młode - trasa Łomża - Ostrołęka (7km)

EKOLOGICZNY OLEJ OPAŁOWY
EKOTERM PLUS
ZAMÓW JUŻ DZIŚ:

086 218 44 56, kom. 0 692 468 331

...najwyższa jakość - najniższe ceny...
...dowóz GRATIS.....

Jakość
Pewność
Ciepło



„Purzeczek” z rekinem

Znana w regionie i kraju firma ochroniar-ska „Purzeczek” z Łomży od poniedziałku (15 września) jest spółką zależną szwedzkiego kon-cernu Securitas AB, notowanego na giełdzie w Sztokholmie, działającego w Polsce od 12 lat przez spółkę Securitas Polska. Przedstawicie-le koncernu podpisali z właścicielem Mirosła-wem Purzeczek umowę kupna 70 proc. udzia-łów. Nie ujawnili, za jaką cenę.

Przedsiębiorstwo Ochrony „Purzeczek” po transakcji nosi nazwę „Purzeczek” Grupa Se-curitas. Mirosław Purzeczek zachowuje fotel pre-za i 30 proc. udziałów. „Chcemy, żeby prezes Mirosław Purzeczek pozostał twarzą firmy przynajmniej kilka lat ze względu na jego au-torytet w firmie i środowisku”, powiedział wi-



**Mirosław Purzeczek (z lewej) i wicepre-
zes East Securitas AB Paweł Rafalski**

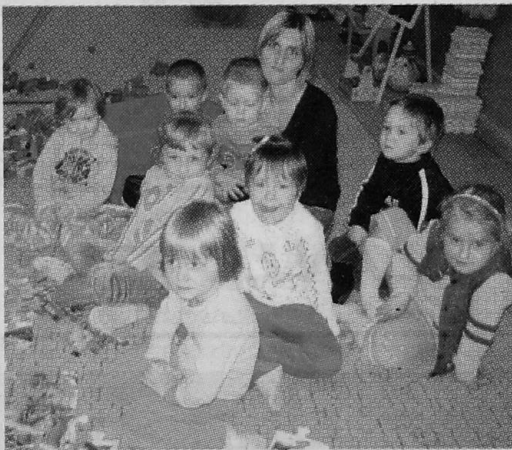
ceprezes East Securitas AB Paweł Rafalski. W kil-ka lat Securitas Polska chce wykupić wszystkie udziały „Purczeki”. Przedsiębiorstwo zatrud-nia 1600 pracowników. Nowi udziałowcy nie przewidują zwolnień i zapowiadają lepsze wa-runki pracy. Mirosław Purzeczek zarobione na sprzedaży udziałów pieniądze zamierza za-inwestować w nowy biznes w Łomży. (MK)

Zabawa bez telewizora

Tego jeszcze w gminie Miastkowo nie było! Jeśli która mama ma sprawę do załatwienia w Miastko-wie, Łomży czy Ostrołęce, nie musi ze sobą ciągać dziecka. Może zaprowadzić je do „punktu zabaw”.

W „punkcie” (w dawnej świetlicy na tyłach Urzędu Gminy) jest tak, jak w przedszkolu. „Ba-wimy się klockami, rysujemy, słuchamy bajek z płyty. Chcemy odciągnąć małe dzieci od te-lewizorów i nauczyć je zabaw w grupie”, mó-wi Diana Rogula, która opiekuje się bardzo za-absorbowaną zabawkami gromadką.

„Rodzice przywożą dzieci, kiedy chcą i kie-dy chcą, zabierają. Co robi przeciętny rodzic, że-by zająć czas malucha w domu? Włącza mu te-lewizor! My pokazujemy, że można bawić się ina-czej. Małym dzieciom, często pozbawionym kon-taktu z rówieśnikami, pobyt u nas bardzo się po-doba. Niektórzy rodzice przyznają, że dopiero tu otwierają się im oczy na potrzeby dziecka”,



**Diana Rogula z dziećmi w „punkcie za-
baw” w dawnej świetlicy w Miastkowie**

zaobserwowała Katarzyna Sawicka z Gminne-go Ośrodka Pomocy Społecznej w Miastkowie.

Drugi „punkt zabaw” jest w szkole w Rydze-wie. Oba cieszą się dużym wzięciem. Wymyśliła je dyrektor Szkoły Podstawowej w Rydzewie Bo-żena Szczygłowska, a gmina Miastkowo otrzyma-ła na nie 63 400 euro z Unii Europejskiej. (MK)

Drozdowo dla talentów

„Chciałabym, aby w przyszłości Muzeum Przyrody było miejscem promocji młodych talen-tów. Marzy mi się raz w miesiącu koncert w sa-lonie w wykonaniu adeptów szkół muzycznych lub wystawa utalentowanych uczniów szkół pla-stycznych z naszego regionu. Zaproszę do współ-pracy dyrektorów wszystkich szkół artystycznych w regionie. Natychmiastowego poprawienia wy-maga budynek. Nie możemy sobie pozwolić na żadną zwłokę. Po oknach przyjdzie kolej na re-mont dachu, wnętrz, elewacji, a na koniec na re-waloryzację parku”, zapowiada Anna Archacka, nowa dyrektor Muzeum Przyrody w Drozdowie.



**Anna Archacka na tle zabytkowego par-
ku dworskiego, któremu chce przywró-
cić świetność**

Będzie nowa, bardziej atrakcyjna dla zwie-dzających aranżacja stałych wystaw muzeal-nych oraz salonu rodziny Lutosławskich. (MK)

Skazany honorowy obywatel

Bliski współpracownik ojca Tadeusza Ry-dzyka i Radia Maryja prof. Jerzy Robert No-wak, honorowy obywatel Jedwabnego, zo-stał skazany przez Sąd Rejonowy Warsza-wa – Mokotów na 400 zł grzywny za prze-prowadzenie publicznej zbiórki pieniędzy bez wymaganego zezwolenia. Prokuratu-ra skierowała sprawę do sądu po zawiado-mieniu wicemarszałka Sejmu Stefana Nie-sołowskiego, że prof. Jerzy Robert Nowak zamieścił w Internecie apel o wpłacanie na jego konto bankowe datków na bada-nia naukowe, a konkretnie „na rozbijanie różnych tabu, zwłaszcza z historii polsko-żydowskiej”. Tytuł honorowego obywa-tela nadała prof. Nowakowi Rada Miejska Jedwabnego poprzedniej kadencji.

Otwarcie w Wygodzie

Uroczyste otwarcie nowej szkoły z salą gim-nastyczną w Wygodzie przygotowują na 3 października władze gminy Łomża. Dzie-ci uczą się już w nowej szkole, ale prze-ciągnęła się budowa i prace wykończenio-we w sali gimnastycznej.

Myśliwski jubileusz

Myśliwi z łomżyńskiego okręgu łowieckie-go w niedzielę (14 września) uroczystie obchodzili 85 lat Polskiego Związku Ło-wieckiego. Jak mówi Jerzy Włostowski, łowczy okręgu łomżyńskiego, myślistwo uczy przede wszystkim patrzenia na przy-rodę. Aby zostać myśliwym, adept musi najpierw zdać trudne egzaminy teoretycz-ny i strzelecki, następnie odbyć staż w ko-le łowieckim, który polega na ciężkiej pra-cy na rzecz dzikiej zwierzyny. Do Okręgu Łomżyńskiego należy obecnie czterdzie-ści siedem kół łowieckich, skupiających ty-siąc dwudziestu myśliwych.

Piętnastolecie parku

12 września Biebrzański Park Narodowy ob-chodził jubileusz piętnastolecia. Pod wzglę-dem powierzchni jest największy w Polsce, zajmuje prawie 60 000 hektarów, z tego oko-ło 24 000 hektarów to unikalne na skalę światową bagna w dolinie Biebrzy. Biebrzań-ski Park Narodowy i dolina Biebrzy są zna-ne wszystkim miłośnikom dzikiej przyrody w Polsce i Europie. To jedna z najważniej-szych ostoi rzadkich, zagrożonych wyginię-ciem gatunków ptaków, jak wodniczka, du-belt, cietrzew, czy orlik grubodzioby. To tak-że największa ostoja łośa i bobra w Polsce. Z okazji jubileuszu, w siedzibie BPN w Osow-cu – Twierdzy (gm. Goniądz) odbyły się uro-czyste posiedzenie Rady Naukowej Parku oraz konferencja naukowa, poświęcona motyloom ekosystemów bagiennych. (MK)

Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem znowu wytycza krętą drogę sprawiedliwości

„Myślałam, że mi serce pęknie, jak sąsiad ciągnikiem przejechał przez środek kukurydzy. Stłukł ją, zniszczył i jeszcze śmiał się, że mu sąd na to pozwolił”, opowiada Bogumiła Roszkowska ze wsi Kulesze Podawce (gm. Kulesze Kościelne).

„Tak było, przez kukurydzę. Bo sąd dał nam drogę przez pole. Helikopterem mamy latać na własną działkę?”, pyta Janusz Kulesza.

Wtórkuje mu ojciec Witold (lat 76): „Tam kiedyś była droga, tylko w geodezji popaprali i nie mają jej na planach. Za winy geodetów nie będziemy odpowiadać”.

Bogumiła i Roman Roszkowscy sądzą się od czterech lat z Januszem Kuleszą i Jadwigą Kalinowską, którzy domagają się drogi koniecznej do swojej działki przez ich pole.

Do łąki Janusza Kuleszy i Jadwigi Kalinowskiej nie ma dojazdu z drogi publicznej, która kończy się na mostku na rzece Rokitnica. Dalej są pola i las. Łąka Kuleszy i Kalinowskiej jest za gruntami Roszkowskich. Można do niej dojść lub dojechać, korzystając z trzech wariantów, które określił biegły. Wariant pierwszy to droga publiczna od strony Nowego Wykna, która łączy się z dróżką dojazdową do łąki (geodezyjnie nie wyodrębnioną). To wariant najdłuższy (5,9 km). Wariant drugi, to droga przez las Roszkowskich. Sami ją wytyczyli, ma 3 metry szerokości, po nawierzchni widać, że jest wyjeżdżona i używana od lat. Z tej drogi korzystają właściciele. Korzystała z niej także rodzina Kuleszów. Wariant drugi jest krótszą propozycją dojazdu (1,65 km). I wariant trzeci: dojazd do działek Janusza Kuleszy i Jadwigi Kalinowskiej od kończącej się drogi publicznej na mostku na wprost, czyli skrajem działki innego sąsiada i przez pole uprawne Roszkowskich. Jest najkrótsza (1,4 km), ale dzieli grunty orne Roszkowskich pozostawiając z jednej strony klin ziemi.



Przez kukurydzę jedzie Janusz Kulesza

Propozycja druga i trzecia są najkorzystniejsze dla Kuleszów, bo najkrótsze. Na wariant drugi, czyli drogę przez las, która już istnieje, zgodzili się Roszkowscy. Sąd jednak uznał, iż ten dojazd dla Janusza Kuleszy i Jadwigi Kalinowskiej będzie „bardziej utrudniony z uwagi na ograniczoną jego szerokość przez rosnące drzewa i ich gałęzie oraz krętość drogi”. Nie przekonały sądu zapewnienia Roszkowskich, iż drogą

droga



Efekt wyroku sądu



Roman Roszkowski na drodze przez las

przez las sami jeżdżą ciągnikiem z przyczepą samozbierającą. Sąd zwrócił uwagę, iż „przejazd w sposób naturalny może ulec zmianie na skutek rozrostu drzew i krze-

wów w lesie”. Nie pofatygował się, oczywiście, by las zobaczyć, by zobaczyć, że rosną w nim głównie brzoza i świerk, które pną się z czasem w górę, ale nie wszcz!

I... wyznaczył drogę przez grunty orne!

Do tej pory nie było sąsiedzkiej zgody. Rozstrzygnięcie sądu jeszcze bardziej zaostrza konflikty.

„Rozumiemy, że musi być dojazd do łąki. Ale dlaczego sąd wyznaczył drogę przez środek naszego pola?”, pyta Bogumiła Roszkowska.

Bogumiła i Roman Roszkowscy mają czworo dzieci, najstarsza córka wyszła za mąż, ale w domu jest jeszcze troje, w tym dwóch synów uczących się. Prowadzą gospodarstwo mleczne, mają 40 krów, 24 hektary.

Od wyroku Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem złożyli apelację do Sądu Okręgowego w Łomży. W pozwie wnoszą o wyznaczenie służebności drogi koniecznej według wariantu drugiego, czyli przez skraj lasu.

„Tam i tak jest droga, z której my korzystamy. Jeździmy ciągnikiem z przyczepą i maszynami rolniczymi. Po co równoległa droga przez nasze uprawy”, pytaają Roszkowscy.

Z nadzieją czekają na rozprawę w Sądzie Okręgowym w Łomży.

KATARZYNA MAY



Epokowy kanał

Kanał już jest (ukryty w ziemi), potrzebny jeszcze asfalt

Barwiki są pierwszą wsią w gminie Radziłów, która będzie miała kanalizację deszczową. Budowę finansują Starostwo Powiatowe w Grajewie i Urząd Gminy Radziłów.

Położona przy drodze powiatowej Radziłów – Przytuły wieś leży w zagłębieniu terenu. Z pól spływają wody, które gromadzą się na drodze.

Wiosną i jesienią mieszkańcy tonęli w błocie. Dzięki kanalizacji, ich gehenna skończy się raz na zawsze.

„W tym roku miał być wybudowany tylko kanał, a asfalt położony w przyszłym. Po wybudowaniu kanalizacji, droga przez Barwiki przypomina pobojowisko. Na szczęście, pojawiła się szansa, że i asfalt będzie w tym roku. Zarząd Powiatu znajdzie oszczędności w budżecie, o ile nasza gmina pokryje połowę kosztów. Radni wstępnie zaakceptowali przesunięcie 60 000 zł z rezerwy budżetowej”, mówi wójt gminy

Radziłów Robert Ziemkiewicz.

„Asfalt koniecznie musi być w tym roku. Nie chcemy zostawać z rozkopaną drogą na zimę, bo będzie jeszcze gorzej, niż było. Wiosną utoniemy w błocie”, mobilizuje władze gminy Radziłów Janusz Zalewski, mieszkaniec wsi Barwiki. (MK)

Partyzanckim szlakiem

W nocy z 8 na 9 września, w 64 rocznicę bitwy partyzanckiej 9 Pułku Strzelców Konnych AK z Niemcami na Czerwonym Bagnie, na leśne podchody szlakiem walk partyzanckich wyruszyło 386 uczniów (z opiekunami) i harcerzy z powiatu grajewskiego. W VII edycji „Nocnego Rajdu Partyzanckiego Grzędy 2008”, jak we wszystkich poprzednich, podzieleni na kilkunastoosobowe patrole uczestnicy mieli za zadanie w ciemnościach, leśnymi bezdrożami, dotrzeć z Grajewa do leśniczówki Grzędy w Biebrzańskim Parku Narodowym, czyli pokonać pieszo 30 km.

Zwyciężyły patrole „Bataliony Chłopskie” z Liceum Ogólnokształcącego i „Czarne Kruki” z Publicznego Gimnazjum nr 3. Drugie miejsce zajęli „Biebrznięci” z Zespołu Szkół Miejskich. Na trzecim uplasowały się patrole klas III e i III b z Zespołu Szkół nr 2 w Grajewie.



Odpoczynek na trasie rajdu

Po odpoczynku w bazie na Grzędach, najwytrwalsi następnego dnia wzięli udział w obchodach 64 rocznicy bitwy na Czerwonym Bagnie przy pomniku poległych partyzantów koło leśniczówki Grzędy. Grajewski rajd, ze względu na skalę trudności i masowość, jest prawdziwym unikatem. Wymyślili go strzelcy z Jednostki Strzeleckiej 10111 Grajewo. Wielkim sukcesem jest sam udział i ukończenie rajdu. Nocne zmagania przynoszą młodzieży wiele satysfakcji i zostawiają wspomnienia niecodziennej przygody. (MK)

Kradną wszystko i wszędzie!

Kradzieże zapasów paliwa, a także coraz częściej pozostawianych w nocy na pastwiskach krow, stają się plagą w powiecie grajewskim. Jak twierdzą policjanci, przy większości zgłaszanych kradzieży „okazja czyni złodzieja”. Rolnicy pozostawiają w dzień i w nocy otwarte obory, pomieszczenia gospodarskie i domy, a było trzymają tygodniami na oddalonych odludnych pastwiskach. Beczki z zapasami paliwa do ciągników złodzieje wytaczają ze stojących

otworem garaży. Nie spełniają swojej roli stróżysy, których jest po kilka w każdym rolniczym gospodarstwie. „U nas we wsi zawsze wszystko stało otworem. Jak jeden rolnik czegoś potrzebuje, na przykład maszyny lub narzędzia, idzie do sąsiada i bierze, bo wie, gdzie co leży. Trudno się tak z tygodnia na tydzień od tego odzwyczaić. Ale chyba będziemy musieli, jeśli złodzieje dalej nas będą nękać”, mówi mieszkańcy Glinek. (MK)



Dożynki

Diecezjalne dożynki, czyli święto dziękczynienia za plony, odbyły się w niedzielę (14 września) w parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Grajewie. Jak nakazuje tradycja, do Grajewa przyjechali przedstawiciele 93 parafii Diecezji Łomżyńskiej z wieńcami dożynkowymi i darami ołtarza (na zdjęciu). W południe rozpoczęła się Msza św. dziękczynna, której przewodniczył pasterz diecezji, ks. bp. Stanisław Stefanek. Wspólna modlitwa wiernych była podziękowaniem za tegoroczne zbiory z pól, ogrodów i sadów.

Operetka

na... odpust!

Odpust w parafii św. Ojca Pio w Grajewie (sobota, 20 września) zostanie uczczony... wystawieniem operetki! Estradowe wykonanie „Księżniczki czardasza” Imre Kalmana rozpocznie się o godz. 19.00 w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury. Wśród wykonawców Joanna Cortes, Sylwia Krzysiek i Maksymilian Bielecki.

Pobłogosławieni

Na piątkowym (12 września) spotkaniu w Zespole Szkół w Szczuczynie ks. bp. Tadeusz Bronakowski pobłogosławił szkolną społeczność i wygłosił kazanie o zagrożeniach, czyhających na młodych ludzi w XXI wieku. Młodzież klasy II LO pod kierunkiem Anny Jagusz przygotowała krótką część artystyczną.

Asfalt w Słuczu

Na bruk, prowadzący do szkoły w Słuczu (gm. Radziłów), wylewany jest asfalt. Jego koszt finansują po połowie powiat grajewski i gmina Radziłów.

Dyrektor

w Kramarzewie

Dorota Malinowska, jako jedyna kandydatka, została ponownie z konkursu dyrektorem Szkoły Podstawowej w Kramarzewie (gm. Radziłów) na pięcioletnią kadencję.

„Kubuś Puchatek”

zaprasza

„Świetlica Kubusia Puchatka” przy Gimnazjum Gminnym w Danówku (gm. Grajewo) proponuje dzieciom i młodzieży z Danówka, Szyman, Koszarówki i okolic doskonałe talentów artystycznych. (MK)

„Odmawiamy opuszczenia Polski. Nie wrócimy nigdy do Rosji, gdzie grozi nam śmierć”, mówi zdesperowany Salamu Zubajrajew, wyrzuca-
ny z rodziną z Ośrodka dla Cudzoziemców w Łomży

Czczeniec Salamu Zubajrajew z żoną Niną Kuzniecowa i urodzoną w Polsce córką Mercedes (3 lata) od 2005 roku mieszkali w Ośrodku dla Cudzoziemców w Łomży. 19 sierpnia 2008 roku pracownik socjalny Ośrodka poinformował ich, że w związku z decyzją Rady ds. Uchodźców z czerwca 2008 roku, odmawiającą przyznania statusu uchodźcy i pobytu tolerowanego, tracą prawo do świadczeń socjalnych i do 14 września roku muszą opuścić Ośrodek.

Od 2005 roku Urząd ds. Cudzoziemców 5 razy odmawiał im statusu uchodźców i pobytu tolerowanego w Polsce, a Rada ds. Uchodźców utrzymywała decyzję w mocy. Jednak cały czas świadczenia otrzymywali.

Urząd ds. Cudzoziemców uzasadniał kolejne odmowy tym, że na początku Salamu nie podał, iż był zaangażowany w konflikt czeczeńsko – rosyjski, a dopiero w następnych wnioskach „zrobił” z siebie ofiarę konfliktu, któremu zagraża „zemsta” Rosjan. „Eskalacja zeznań nie może świadczyć na jego korzyść, a jedynie o jego niskiej wiarygodności”, napisał w uzasadnieniu piątej odmowy szef Urzędu.

„Fakt posiadania narodowości czeczeńskiej nie może stanowić uzasadnionej obawy przed prześladowaniami...”, podsumowywała za każdym razem Rada ds. Uchodźców.

Dla Urzędu liczy się pierwszy kontakt z cudzoziemcem i jego „spontaniczne” uzasadnienie wniosku. Kolejne, według urzędników, są składane z samej chęci przedłużania procedur. Salamu Zubajrajew jest przeciwnego zdania. Opowiada, że podczas pierwszego wysłuchania w Urzędzie ds. Cudzoziemców urzędniczka i tłumaczka z Czeczenii były do niego źle nastawione, ponieważ jego żona jest Rosjanką. Zdenerwowany, nie potrafił składować i logicznie przedstawić swojej sytuacji, opowiedzieć o działalności na rzecz wolnej Czeczenii.



Salamu Zubajrajew z córką Mercedes i żoną Niną

Odrzuceni

„Odmawiamy opuszczenia Polski. Nie wrócimy nigdy do Rosji, gdyż grozi nam tam śmierć”, mówi zdesperowany Salamu.

Nie mają za co żyć, nie mają dokumentów. „Gdzie mamy iść z dzieckiem? Pod most? Jak będzie wyglądać deportacja? Czy zamkną nas w obozie dla deportowanych i stamtąd wywiozą?”, pyta Salamu.

Zapytaliśmy Urząd ds. Cudzoziemców, dlaczego dopiero po piątej decyzji odmownej, czyli po 3 latach pobytu w Polsce, pracownik socjalny informuje rodzinę czeczeńską o utracie świadczeń?

Marzena Gajownik z Wydziału Świadczeń Urzędu ds. Cudzoziemców odpowiada, że ma to związek z... szóstym wnioskiem o status uchodźcy, złożonym przez rodzinę Zubajrajewów 16 lipca, w którym „cudzoziemiec także nie przedstawił żadnych nowych okoliczności ani dowodów w sprawie”!

Dlatego, zgodnie z Ustawą o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP „odmówiono przyznania świadczeń socjalnych w kolejnej procedurze nadania statusu uchodźcy”. Ale przecież, według Urzędu, Salamu nie przedstawił „nowych okoliczności” także w drugim, trzecim, czwartym i piątym postępowaniu, mimo to pomoc była mu przyznawana. Dlaczego odebrano ją akurat przy szóstym? Tego Marzena Gajownik nie wyjaśniła! Czy od widzimisiej urzędników z Urzędu ds. Uchodźców zależy, jak długo pozwalają cudzoziemcowi składać „bezzprzedmiotowe” wnioski o azyl, przyznając mu pomoc socjalną? Efekt takiego „prawa” to przerażeni ludzie, którzy nie wiedzą, co mają ze sobą począć. Wiedzą jedno: do Rosji nie wrócą.

Co się stanie z rodziną Zubajrajewów? Czy zostaną deportowani, czy mają opuścić

Polskę sami (decyzje Urzędu ds. Cudzoziemców nic o tym nie mówią), a jeśli tak, to na czyj koszt (nie mają żadnych pieniędzy; w sierpniu, choć jeszcze przysługiwała im pomoc, nie otrzymali „kieszonkowego”!)? To kolejne pytania, które „Kontakty” zadały Urzędowi ds. Cudzoziemców i nie otrzymały na nie konkretnej odpowiedzi.

„Zgodnie z art. 9 Ustawy z 13 czerwca 2003 roku o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP, Departament Postępowań Uchodźczych nie może odpowiedzieć na zadane pytania, ponieważ dotyczą one konkretnych osób”, odpowiedział dyrektor Departamentu Andrzej Karpiak.

„Dobrowolnie Ośrodek nie opuszczimy. Nie mamy gdzie się podziać, a w Rosji czeka nas śmierć”, powtarzał w poniedziałek, 15 września, zdesperowany Salamu Zubajrajew.

MARIA KACZYŃSKA



Świat Fabiana

W środę, 17 września, Fabian Szczech z Kolna skończył osiem miesięcy. Rozgląda się ciekawie po swoim mieszkaniu. I widzi piec kaflowy, otwarte drzwi na wspólny korytarz i zastawione meblami ściany. Cała przestrzeń Fabiana to ... jeden mały pokój. Mieszka w nim z rodzicami i siostrą Magdaleną (10 lat). Nie mają kuchni ani łazienki. Szafkę kuchenną mama Fabiana postawiła w ciemnym, małym korytarzu, jest wspólnym dla dwóch mieszkań socjalnych, ale drugie mieszkanie jest puste, więc szafka nie przeszkadza.

Wózek i wanna Fabiana stoją na klatce schodowej, bardzo zniszczonej i brzydkiej. Z klatki wchodzi się do ubikacji wspólnej dla czterech rodzin. Praktycznie jest to publiczny szalet, bo drzwi ubikacji są ciągle otwarte, korzystają z niej ludzie z ulicy. Sprząta Anna, ale i tak jest najczęściej brudno i strasznie cuchnie.

Fabian jest wcześniakiem. Urodził się w siódmym miesiącu ciąży z wadą serca i niewykształconymi do końca płucami. Jest po dwóch operacjach, często choruje i przebywa w szpitalu. Podleczonego, wraca do domu z cuchnącą ubikacją i klatką, z zimnym pokojem (okna nieuszczelnione) i znów zaczyna chorować.

Anna (28 lat) i Sylwiusz (29 lat) Szczechowie w takich warunkach mieszkają cztery lata. Nie mają stałego źródła utrzymania. Ojciec Fabiana choruje. 10 lat otrzymywał rentę, te-



raz korzysta tylko z zasiłku. Anna przebywa na urlopie wychowawczym.

Szczechowie są jedną z czterech rodzin, oczekujących na mieszkanie socjalne. Ich sytuację zna naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Gospodarki Gruntami Jarosław Pomichowski. Listę „mieszkań socjalnych” realizuje z 2004 roku. Nie tworzy nowej, bo... nie ma mieszkań. Budynek, w którym mieszkają Szczechowie, przeznaczony jest do generalnego remontu. „Remont jest odkładany, bo... nie ma gdzie ulokować jego mieszkańców”, mówi naczelnik.

Małeńki Fabian powinien to zrozumieć i przestać denerwować swoimi chorobami dojrzałych urzędników.



Dziękczynienie

Modlitwą i zabawą rolnicy gminy Mały Płock dziękowali za zbiory na niedzielnych dożynkach gminnych (na zdjęciu: wieniec, wykonany przez uczniów z Małego Płocka). Pucharami za „szczególny wkład w rozwój rolnictwa”, uhonorowani zostali przez wójta gminy i dyrektora PODR w Szepietowie: Tadeusz Cwalina (Mściwuje), Lucjan Gosek (Mały Płock), Sławomir Konopko (Mały Płock), Radosław Popkowski (Budy Żelazne), Teresa Zuzga (Kąty), Adam Żebrowski (Rakowo Stare).

Gwóźdź do trumny

„Galeria to gwóźdź do trumny i widmo głodu. Będziemy bronić własnych, małych sklepów. Kategorycznie protestujemy”. List protest skierowany do burmistrza Kolna i przewodniczącego Rady Miasta przeciwko budowie w mieście „Galerii”, podpisało 57 właścicieli małych sklepów. Miasto dało zgodę na budowę galerii w okolicy stadionu. Pawilon podniósłby estetykę tego fragmentu miasta (są tu małe sklepiki) i powstałyby dodatkowe miejsca parkingowe.

Gimnazjum pobiło

W ubiegłym roku gimnazjaliści z Kolna uczestniczyli w dodatkowych zajęciach edukacyjno-sportowych, na organizację których szkoła otrzymała z Podlaskiego Kuratorium Oświaty 60 tys. zł. Efektem są wyniki ze sprawdzianu gimnazjalistów: średnia z części humanistycznej (31,6 pkt.) i matematyczno-przyrodniczej (28,2 pkt.) jest wyższa od średniej krajowej, wojewódzkiej i powiatowej. Ranking gimnazjów publikowały „Kontakty” w ubiegłym tygodniu (nr 37/08).

Bez baloników

Od lat na odpuscie w Dobrymlesie były stragany z obwarzankami, balonikami, wiatraczkami i pierścionkami. Ostatni raz w ubiegłym roku, bo w tym ksiądz proboszcz na rozkładających się straganiarzy nadszedł policję i ... ich przegonił.

Kartoflisko

Zapach dymu i pieczonych kartofli rozniósł się daleko za polanę w Ptakach (gm. Turośl).

Pisa daleko niosła historię „Kasieńki, która raniusieńko wołki wygoniła” i inne ludowe piosenki. A na scenie zawodnicy próbowali sił w „kartoflanych” konkursach.

Najszybciej kartofle obrali: Patryk Kozłowski, Marian Kuliś i Jan Brzózka. W konkursie na najdłuższą oberkę zwyciężyli: Jadwiga Lipińska przed Andrzejem Ptakiem i Heleną Kałęcką.

Można było pochwalić się ziemniaczanymi okazami. Największe bulwy w tym roku zebrały i na „Kartoflisko” przyniosły: Helena Kałęcka z Zabiela (1,40 kg), Aneta Pieloch z Popiołek (1,05 kg) oraz Alicja Gleba z Charubina (1,03 kg) i Aneta Pieloch z Popiołek (1,03 kg).

„Kartoflisko”, z kermaszem sztuki ludowej i regionalnymi potrawami, zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Turośli.



Helena Kałęcka wystrugała dłuuugą oberkę

To szpeci

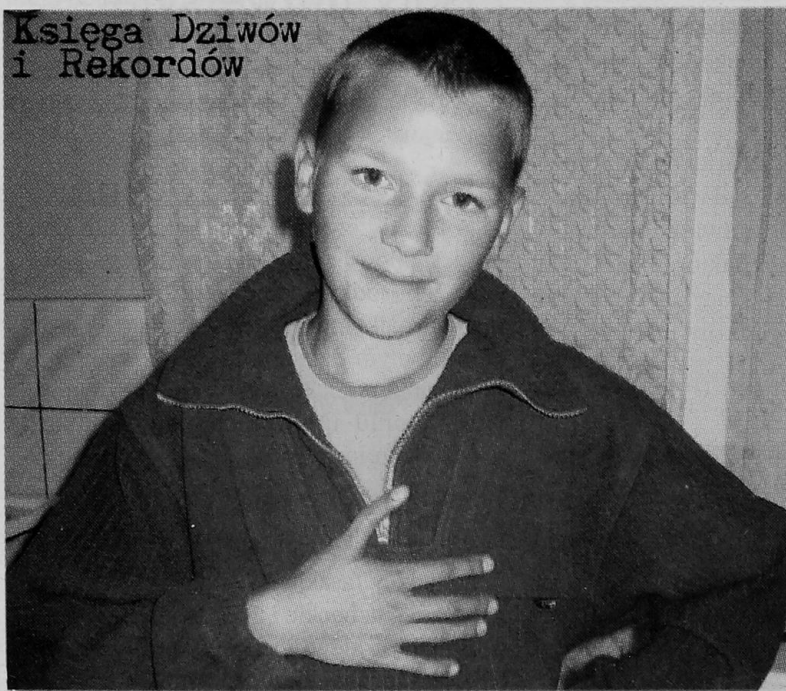


Zdjęcie dawnej stacji CPN we wsi Szostaki (gmina Jedwabne), w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego, wykonała i przysłała Dorota Sroczyńska z Warszawy.

Drodzy Czytelnicy. Bywa, że codziennie przechodzimy koło czegoś, co szpeci naszą wieś, ulicę, miasto. Prawie każdy ma cyfrowy aparat fo-

tograficzny lub telefon komórkowy z takim aparatem. Czekamy na zdjęcie z krótkim opisem: co przedstawia, gdzie i kiedy zostało wykonane oraz imię i nazwisko autora („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Będziemy wspólnie śledzić, co zmienia się po publikacji „szpetnego” obrazka.

Księga Dziwów i Rekordów



Prawa ręka Czarka, która miała sześć palców

Sześć palców

Czarek Witkowski z Rudki Skrody (gm. Mały Płock) urodził się z sześcioma palcami u prawej ręki. Szósty paluszek wyrósł za kciukiem.

„Operację miał w białostockiej klinice. Szósty palec wyrósł z tej samej kości, co kciuk. Istniała obawa, aby przy jego usunięciu nie uszkodzić sprawności pozostającego. Dokładnie chodziło o to, aby jego kciuk po operacji nie był sztywny”, mówi babcia Cezarego Jadwiga Witkowska.

Czarek chodzi do szóstej klasy szkoły podstawowej. Mówi, że „nie brakuje mu szóstego palca”.

Wielopalcowość (polidaktylia) według lekarzy zdarza się średnio dwa razy na tysiąc urodzeń. Najczęściej dodatkowy palec nie zawiera kości i jest usuwany. Cecha ta przekazywana jest genetycznie.

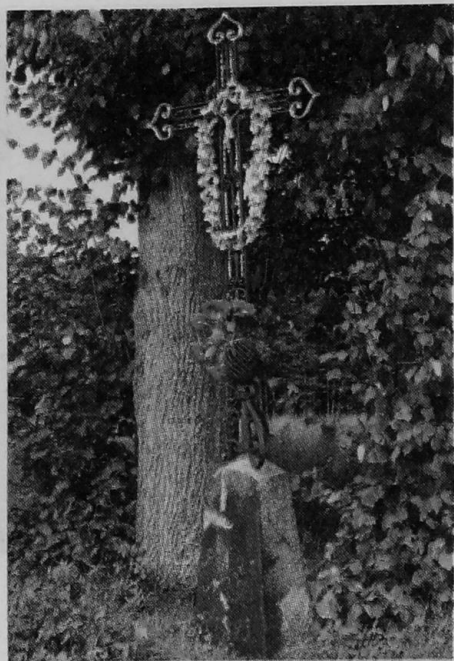
Jadwiga Witkowska nie pamięta, aby w rodzinie jej mamy i babci oraz w rodzinie jej męża urodził się ktoś z sześcioma palcami.

Opowieści kapliczne

Na kamiennej podstawie krzyża pod wielkimi lipami w Gardotach (gm. Przytuły) niezrozumiały już nawet dla mieszkańców napis: „N. K., rok 1893”.

„Zawsze stał na ziemi Rydzewskich. Dbamy o niego. Gdy była wichura i w kamieniu się naruszył, dziadek Rydzewski go poprawił”, opowiada Urszula, żona Jana Rydzewskiego.

Ani Rydzewscy, ani najstarsi mieszkańcy Gardot nie wiedzą, co znaczą inicjały „N. K.” i data „1893”.



Bez pożegnania

Pod nim wieś żegnała zmarłych, których odprawiano na cmentarz w Romanach. Gdy umierał nieochrzczony noworodek, chowano go wprost pod krzyżem. „Moja prababcia mawiała: <Wiesz, ile tam jest dzieciaków pochowanych?>”, wspomina Urszula Rydzewska.

Tylko jednego mieszkańca Gardoty nie pożegnały pod lipami. Był rok 1952, gdy gruchnęła wieść, że w lesie koło Rosochatego UB zastrzeliło Fabiana Konopkę, który przystał do partyzantów. Fabian miał 4 dzieci z pierwszego i 3 z drugiego małżeństwa. Zanim go za-

strzelili, UB wpadło do Gardot i u Konopków wywrócili wszystko do góry nogami. Fabian siedział wtedy w stodole u sąsiadów i wszystko widział. Podobno z kryjówki chciał strzelać do UB, ale na szczęście opamiętał się i za to wieś do dziś dziękuje Bogu. Gdy nadeszła wieść o jego śmierci, wdowa pojechała do UB w Kolnie, żeby sprowadzić zwłoki i sprawić pogrzeb zgodny ze zwyczajem, z pożegnaniem przy kapliczce. Ale zwłok jej nie wydano. Rodzina Konopków do dziś nie wie, gdzie Fabian został pochowany... (MK)

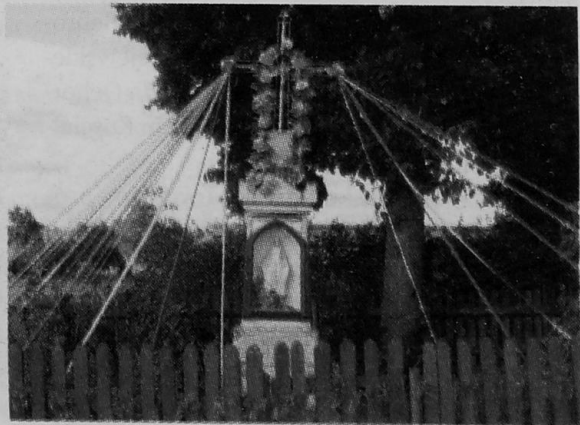
Bezimienny grób

„Pamiętka od mieszkańców wsi Skarżyn, biorących udział w wojnach za ojczyznę w latach 1914 – 1920. W Bogu nadzieja i obrona. Przy Jego pomocy jeden stu pokona”.

Takie słowa wypisane są na cokole kapliczki, stojącej na końcu Starego Skarżyna (gm. Zambrów).

„Rodzice opowiadali, że w tym miejscu pochowanych zostało kilku żołnierzy z 1920 roku. Dzięki kapliczce

wszyscy pamiętamy o tamtej wojnie i bezimiennych bohaterach. Słowa na niej odnoszą się nie tylko do Cudu nad Wisłą”, uważa Stanisław Sasinowski (81 lat).





Powrót do tematu

„Jednooka Temida”



Dorota i Marian Frankowscy oraz red. Elżbieta Jaworowicz przy polonezie, który ma być zlicytowany

„Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 25 września w miejscowości Kropiewnica Gajki odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc pierwsza licytacja ruchomości należących do dłużnika i składających się z samochodu osobowego FSO Polonez. Wartość szacunkowa 3 tysiące zł. Cena wywoławcza 2250 zł. Uwaga: Licytacja może się nie odbyć bez podania przyczyny. Jeżeli drzwi będą zamknięte, będą otwierane na koszt i odpowiedzialność dłużnika”. Dorota Frankowska czyta „obwieszczenie o licytacji ruchomości” drżącym głosem.

Jest konsekwencją oporu Frankowskich przed rozebraniem metra szamba na własnym podwórzu. Metr szamba znajduje się w pasie drogi koniecznej, wyznaczonej przez sąd

na wniosek Bożeny B. ze wsi Dąbrowa Cherubiny i prowadzącej do jej łąki za posesją Frankowskich (pisaaliśmy o tym, „Kontakty” nr 36/2008).

Frankowscy wcześniej rozebrali płot.

„Nie możemy rozebrać metra szamba, bo zniszczy się całe. Przecież szamba nie można odciąć. I nie można żyć bez niego, bo gdzie odprowadzać nieczystości”, tłumaczą Frankowscy.

Problemem Doroty i Mariana Frankowskich, przez których posesję sąd wyznaczył drogę konieczną, choć istnieją dwie inne możliwości, zainteresowała się redaktor Elżbieta Jaworowicz, prowadząca ciesząc się dużą popularnością autorski program telewizyjny „Sprawa dla reportera”.

Strażnica na urodziny



Mszą świętą w intencji strażaków, celebrowaną przez ks. kan. Antoniego Mierzejewskiego, rozpoczęły się obchody 80 urodzin Ochotniczej Straży Pożarnej w Rosochatym Kościele (gm. Czyżew).

OSP w 1928 roku powołał ówczesny proboszcz ks. kan. Julian Modzelewski i był jej pierwszym prezesem. Od 24 lat funkcję tę pełni Stanisław Kamianowski.

Strażacy obchodzili jubileusz w wyremontowanej strażnicy z figurą patrona świętego Floriana. Za prezent, który służy wszystkim uho-

norowali wójt gminy Annę Bogucką odznaką „Zasłużonego dla pożarnictwa”.

W uroczystościach, uświetnionych występem mażorettek i orkiestry dętej z GOK w Czyżewie, uczestniczyli: poseł Jacek Bogucki, członek Zarządu Wojewódzkiego OSP w Białymstoku Marek Komorowski, starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński, wicestarosta Leszek Gruchala, komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wysokim Mazowieckim Andrzej Koc oraz mieszkańcy Rosochatego Kościoła.

Azbestowy protest

Przeciwko budowie zakładu segregacji śmieci i składowiska azbestu przez spółkę „USKOM” z Mławy we wsi Wyszonki Błonie protestują już nie tylko mieszkańcy gminy Klukowo, ale także sąsiednich Szepietowa, Nowych Piekut i Brańska. Spółka z Mławy wiosną kupiła od właściciela byłej zwirowni 12,5 ha wyrobisk i w tym miejscu chce stworzyć zakład, choć 750 metrów dalej płynie dziewiczy Nurzec, a na łąkach pasą się krowy i konie (pisaaliśmy o tym, „Kontakty” nr 37/008).

Wakacje z gminą

16 768 zł wydała gmina Czyżew z funduszu przeciwalkoholowego na letni wypoczynek setki dzieci i młodzieży. Byli na górskim obozie wędrownym, koloniach nad morzem, obozie religijno-sportowym w Turośli oraz uczestniczyli w zajęciach rekreacyjnych, zorganizowanych w szkołach podstawowych w Czyżewie i w Dąbrowie.

Złoty uniwersytet

W środę, 17 września, w Wysokim Mazowieckim odbyło się zebranie organizacyjne słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Przedszkole za euro

W Radziszewie Starym i Łempicach (gm. Ciechanowiec) we wrześniu utworzone zostały Ośrodki Wychowania Przedszkolnego. Projekt gminy Ciechanowiec „Pomóżmy małym dzieciom”, został wyłoniony w konkursie „Zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej”. Na realizację gmina otrzymała dotację 275 275 zł.

Zdjęcie z wakacji

Zwiedziły Taszkient i Samarkandę, poznały tańce uzbeckie i arabskie; uczyły koleżanki polskiego i tańczyły polskie tańce, a przede wszystkim doskonale się bawiły dziewczęta z grupy Mażorettek z Wysokiego Mazowieckiego, które uczestniczyły w seminarium „Młoda Polonia” w Uzbekistanie. Wyjazd zorganizowało Polskie Młodzieżowo – Kulturalne Centrum „Zarzewie” w Taszkencie. W ubiegłym roku zespół z „Zarzewia” tańczył w Wysokim Mazowieckim. Wakacyjne wrażenia przypominają dziewczętom zdjęcia.



Kto to widział, żeby chłop był biegaczem! Cały dzień pracuje w oborze przy krowach oraz w polu, wieczorem zakłada dres i wyrusza na dziesięciokilometrową trasę

I

„Co tak biegasz, roboty nie masz?”, pytają ludzie, których Karol Krzyżanowski, jedyny rolnik w grajewskim Klubie Biegowym „Maratonka”, spotyka na trasie treningowej, gdy biegnie 10 km przez łąki i las w pobliżu rodzinnej wsi.

„Trenuję do zawodów”, odpowiada. „Jakich zawodów? Żarty sobie stroisz?”, dziwią się przechodnie. „A co, jak rolnik, to nie może startować w zawodach?”, pyta czasem zaczepnie Karol.

II

Z Sołk (gm. Rajgród) jest 3 km przez las do Pieńczykówka. To była jego pierwsza trasa. Biegał z domu w Sołkach do szkoły w Pieńczykówku. Nauczyciele zauważyli jego talent i wystawiali go w szkolnych zawodach. Zawsze zdobył dla szkoły puchar. Zakończył edukację w podstawówce. Pochłonęło go gospodarstwo. Zapomniał o bieganiu. Gdy miał 20 lat, w Grajewie przypadkiem zobaczył, jak biegacze szykują się do startu. Rozciągali mięśnie, robili „przebieżki”. Wydali mu się śmieszni. Stał na z nimi starcie i pobiegł, jak stał. Najpierw biegło mu się bardzo fajnie, a potem chwyciła go kolka. Zobaczył przed oczami

gdzie poznał ludzi, którzy pracują jako lekarze, pielęgniarki, listonosze, policjanci, a po pracy idą na Przekopkę i zaczynają biegać. Nie mają trenerów, masażystów, specjalistów od odnowy biologicznej. Młodzi uczą się od starszych, jak ćwiczyć swoje ciało, by wytrzymało trud wielokilometrowego biegu. Uczą się strategii i taktyki rozgrywania długich tras. Długi dystans wymaga nie tylko przygotowania kondycyjnego, także mądrości. W „Maratonce” Karol nauczył się, że zwycięstwo na trasie rodzi się w głowie. „Młodym się wydaje, że mogą z marszu wygrać, ale to nieprawda”, mówi.

Mijały lata, a on zawsze dobiegał do mety. Wiele razy jako pierwszy lub w pierwszej dziesiąt-

IV

W niedzielę, 7 września, Karol pierwszy raz nie dobiegł do mety. Było to na trasie półmaratonu w Łomży. „Czułem, że za chwilę krew rozsadzi mi głowę. Przestraszyłem się, zszedłem z bieżni”, mówi.

Sądził, że posiada już mądrość rozgrywania długich dystansów. Tym razem nie sprostął sytuacji. Dostał lekcję. „Zlekceważyłem zasady. Nie trenowałem przed biegiem. Nie miałem czasu, bo był nawal prac polowych. Poprzedniego dnia do póź-



Karol Krzyżanowski: „Długi dystans uczy panowania nad własnym ciałem i życiem”



Długi dystans

mroczki. Siłą woli pokonał słabość i dobiegł do mety.

III

Przestał się podśmiewać z biegaczy. Zaczął podpatrywać, jak się zachowują, jak trenują. Śledził, gdzie są zawody biegowe, zjawiał się na starcie. Ale sukcesów nie osiągał. Był zaskoczony. Czuł w sobie ogromną ochotę do biegania i głód zwycięstwa. Aż trafił do Klubu Biegowego „Maratonka” w Grajewie,

ce. Nawet wtedy, gdy strasznie bolała go noga. Pracował przy sianokiszonce, noga „omska” mu się na ciągniku, zabolęła kostka. Zlekceważył ból. Nazajutrz stanął na starcie półmaratonu (21 km) w Korycinie. W połowie trasy kostka spuchła jak bania. Ale wytrzymał do końca, choć ojciec musiał go podtrzymać na mecie, żeby nie padł!

na robiliśmy u sąsiada sianokiszonkę. Rano wstałem o 5.00, żeby wydoić krowy i przygotować mleko do odbioru. Nie było możliwości”.

Długi dystans nie toleruje nierzetelności. Własnego organizmu nie da się oszukać.

V

Wstrząśnięty łomżyńską porażką, Karol rozszerzył treningi.

Biega wieczorem 10 i rano 2 km. Rano zapędza krowy na pastwisko, oddalone 2 km od domu. Do tej pory z powrotem wracał na rowerze. Teraz biegnie.

„Trzeba niewiele, by stracić kontrolę nad swoim organizmem. Jak wtedy kontrolować życie?”, pyta.

ANNA DYLEWSKA



Powiesił się, gdy komornik wywazał drzwi do jego mieszkania

Sąsiedzi dowiedzieli się nazwiska pana Czesia z klepsydry

„Ukłonił się i poszedł”

„Rano wyszłam wyrzucić śmieci. Spotkałam pana Czesia przy śmietniku. Był elegancko ubrany w czarną, skórzaną kurtkę. Na mój widok, jak zwykle, zdjął czapkę, ukłonił się i poszedł w stronę miasta. Ale potem chyba wrócił...”, mówi starsza kobieta do ludzi, którzy zgromadzili się przy wejściu do bloku nr 21 przy ul. Konstytucji 3 Maja w Grajewie. Czytają klepsydrę, przybitą do drzwi: „Czesław S...., żył lat 66, zmarł 15 września”. Czyli poprzedniego dnia.

„Usłyszałam hałas na klatce. Wyjrzałam przez okno. Na ulicy stał samochód, kręcili się ludzie. Widziałam policjantów i kierownika z <komunalki>. Pomyślałam, że pewnie znów przyjechali, żeby go wywieźć. Kilka razy byli, ale nie zastali go w domu. Byłam pewna, że znów postoją pod drzwiami i sobie pójdą. Ale oni nie odeszli, zaczęli walić w drzwi. Podeszłam po schodach na górę i zobaczyłam, że wycinają klamkę w jego drzwiach. To były drzwi antywłamaniowe, takie, jak moje, kosztowały mnie 1 500 zł!. Nie mogli ich wyważyć, musieli wyciąć zamek. Pomyślałam, już po nim, już go powiozą do <wariatkowa>...”.

Obniżanie standardu

„Czesław S. zamieszkał przy ul. Konstytucji 3 Maja 21 około 5 lat te-

mu. Na ten blok mówimy <zastępczak>, bo gdy został wybudowany ponad 30 lat temu, rodziny z małymi dziećmi oczekiwały w nim na większe mieszkania. Teraz kierujemy do niego przeważnie samotnych. Czesława S. przekwaterowaliśmy z większego mieszkania przy ul. Piłsudskiego, za które nie płacił czynszu. To było jego drugie przekwaterowanie. Wcześniej miał eleganckie mieszkanie na os. Broniewskiego, które też zadłużył. Lokatorzy, którzy po nim dostawali mieszkanie, regulowali jego zadłużenie. Przy każdej przeprowadzce obniżaliśmy mu standard. W <zastępczaku> historia się powtórzyła. Nie zapłacił ani razu czynszu (61 zł miesięcznie z rachunkiem za wodę i odprowadzanie ścieków). Po 3 latach zadłużenie wynosiło 3 000 zł. Podaliśmy go do sądu. Za totalne lekceważenie porządku prawnego, Sąd

orzekł eksmisję bez zapewnienia lokalu socjalnego”, informuje dyrektor grajewskiego Zakładu Administracji Domów Mieszkalnych Edward Kupiec.

Eksmisja miała odbyć się rok temu do lokalu socjalnego na ul. Kolejowej „Na bruk nie eksmitujemy. Gmina i tak musi zapewnić dach nad głową bezdomnym”, mówi Edward Kupiec. Ale komornik nie mógł nigdy zastać go w domu. W listopadzie 2007 roku pracownicy ADM przypadkiem zobaczyli go na ulicy i „doprowadzili” do biura dyrektora Kupca: „Zapewniał, że gdy w grudniu skończy 65 lat i otrzyma emeryturę, zacznie spłacać dług. Spisaliśmy porozumienie, w którym zobowiązał się, pod rygorem przeniesienia do lokalu socjalnego, płać bieżący czynsz i spłacać 200 zł miesięcznie dług. Ja słowa dotrzymałem, wycofałem eksmisję od ko-

mornika, a on nie dotrzymał. Nie spłacił ani złotówki”.

W poniedziałek, 15 września, parę minut po 10.00, w <zastępczaku> zjawił się komornik z ekipą robotników, w asyście policji. W ruch poszły narzędzia. Po chwili drzwi do mieszkania pana Czesia stanęły otworem. Ekipa eksmisyjna była przekonana, że nie ma go w domu. Gdy weszli, zobaczyli go wiszącego na haku, ułożonym do metalowej framugi drzwi na końcu korytarzyka...

Zdziwienie przy klepsydrze

Pan Czesław nigdy nie zatrzymywał się przy sąsiadach siedzących na ławeczkach pod blokiem. Mówił „dzień dobry” i szedł dalej. Z nikim nie rozmawiał, nikt do niego nie przychodził.

„W zeszłym roku zalał mi kuchnię (mieszkał na II piętrze, ja na parterze). Postawił garnek po ziemniakach do zlewu, odkręcił kran i... zasnął.

Zapętło

Z sąsiadami poszliśmy na górę zobaczyć, co się u niego dzieje. On spał, woda leciała, a drzwi do mieszkania nie były zamknięte na klucz”, opowiada starszuszka o lasce.

Była na niego wściekła, musiała zapłacić za malowanie sufitu w kuchni. Przez rok ani słowem nie wspomniał o tym, co się stało. Była przekonana, że nie poczuwa się do wady. Myliła się. W niedzielę, 14 września, dzień przed samobójstwem, zapukał do niej i przyniósł cały koszyk rybów, samych prawdziwków i kurek. „To za krzywdę, którą wyrządzili”, powiedział. Nazbierał ich w sieć za koszarami. „Jutro też się wybiorę na grzyby, przyniosę więcej”, powiedział na odchodnym.

Zamarynowała je w poniedziałek rano. Pięć słoików prawdziwków i 3 kurek. Resztę zamroziła. Gdy na dole zajęta była grzybami opałona Czesia, on na górze się wiesił.

Wybrał sznur

„Zastępczak nr 2” przy ul. Sportowej (obok stadionu), to blok znacznie mniejszy od tego przy Konstytucji 3 Maja. Trafiają tu niepoprawni dłużnicy Zakładu Administracji Domów Mieszkalnych. Trafić na Sportową, znaczy w Grajewie sięgnąć samego dna. W mieszkaniach są krany z wodą, ale brudy trzeba wynosić wiadrami i wylewać do szamba. Ubikacja jest wspólna, na podwórku. Za brudnymi szybami bez firanek miało być mieszkanie pana Czesia. Za innymi szybami pędzą żywot ludzie, którzy od rana chodzą „w miasto” wypraszać po 10 lub 20 groszy na „rojala”.

„Bał się mieszkania w <wariatkowie>. Bał się, że mu nie darują, że będzie musiał stać się taki, jak oni. Nie chciał tego, wybrał sznur”, uważają na Konstytucji 3 Maja.

Rodzice Czesława S. mieli kiedyś piękny dom z ogrodem. Czesław miał siostry. Dobrze im się powodziło. Ojciec zmarł, a siostry powychodziły

za mąż i wyjechały z Grajewa. Czesław został z matką. Dom musieli sprzedać pod przymusem, bo działka była potrzebna na poszerzenie jednej z głównych ulic w Grajewie. Dostali za to piękne mieszkanie w spółdzielni. Gdy zmarła matka, Czesław został sam...

Nie miał renty ani emerytury. Otrzymywał tylko zasiłek okresowy z pomocy społecznej, 130 zł miesięcznie. Chodził czysto, a nawet elegancko ubrany. Często znikał z „zastępczaka” i wtedy nikt nie wiedział, gdzie przebywa. Jedna z sąsiadek widziała go pewnego razu, jak zbierał niedopałki papierosów podczas koncertu na estradzie przed klubem Hades.

We wtorek rano przyszła do <zastępczaka> nieznajoma kobieta i powiesiła klepsydrę. Wtedy wszyscy się dowiedzieli, jakie pan Czesio ma nazwisko i kiedy będzie pogrzeb.

„Nie mogę tu mieszkać!”

Na ławce przed <zastępczakiem> siedzi przygnębiony, młody człowiek. Wychowanek domu dziecka, który po ukończeniu 18 lat musi mieszkać w internacie jednej z grajewskich szkół. Miał zająć mieszkanie pana Czesia. W dniu eksmisji nie wytrzymał, przyszedł na własne oczy przekonać się, że jest już wolne, że będzie mógł się wprowadzić. Dowiedział się o wizującym na sznurze Czesiu i przeżył szok. „Nie mogę tu mieszkać. Nie wezmę tego mieszkania”, powtarzał.

JOANNA WILK



Kładka już w czasie budowy budziła duże zainteresowanie

„Autostrada” w trzcinach

Nie ma drugiego takiego miejsca na ziemi. Takiej rzeki, takiego raję dla ptaków i przyrodników. Teraz każdy będzie mógł wejść w środek dziewiczej przyrody. Trwać w niej, podglądać. Do środka prowadzi przez koryta rzeki, wśród trzcin, mokradeł i nad wodą, kładka Waniewo-Słiwno.

Obie miejscowości leżą w granicach Narwiańskiego Parku Narodowego. Kładka ma dwóch ojców: wójta gminy Sokoły Józefa Zajkowskiego i dyrektora Narwiańskiego Parku Narodowego Ryszarda Modzelewskiego. Gdy zagłębiali się w historię i przypominali, że Waniewo w 1510 roku uzyskało prawa miejskie, nad Narwią był zamek z przeprawą mostową (spłonął w 1521 r.) marzyli, aby odtworzyć choć część przeszłości.

„Wprost nie mogę uwierzyć, że udało nam się spełnić te marzenia i jednocześnie marzenia przyrodników, podglądaczy ptaków i owadów”, mówi wójt Józef Zajkowski.

Kładka z Waniewa do Słiwna, której uroczyste otwarcie odbędzie się w niedzielę, 21 września (godz. 15), ma 1050 metrów długości. W połowie, w miejscu, gdzie w XV wieku stał waniewski zamek, jest wieża widokowa i wiata kryta strzechą (doskonale wtapia się w krajobraz), aby turyści i przyrodnicy mogli schronić się przed deszczem lub upałem. Sosnowa kładka ma z dwóch stron barierki (dla bezpieczeństwa), kończy się przeprawą promową. Jest jedyną „autostradą”, na której słychać tylko szum trzcin, wody, odgłosy przeleatujących ptaków.

REKLAMA



Gotówka od ręki!

od 300 zł do 7000 zł

- szybka decyzja
- błyskawiczna dostawa gotówki
- minimum formalności



Połączenia z tel. kom. i SMS-y (koszt wg taryfy operatora)

600 400 233

wyslij SMS o treści **gotowka** pod nr 1124

Oddzwonimy!

Połączenia z tel. stacjonarnego (całkowity koszt 0,35 zł)



0 801 802500

www.provident.pl

PROVIDENT



„Pan Czesio wolał się powiesić, niż zamieszkać w <zastępczaku> na ul. Sportowej”, uważają sąsiedzi



Pusta klasa

Budynek byłej szkoły w Kałęczynie Walochach

„Wakacje spędzałam w domu, pomagałam rodzicom przy żniwach. Jak sprzyjała pogoda z siostrą i bratem kąpałam się w stawie”.

Za wakacyjne wspomnienia Wiesia Tybrowska z czwartej klasy Szkoły Podstawowej w Kałęczynie Walochach (gm. Rutki) dostała czwórkę.

Czwórkę z minusem, bo zrobiła kilka błędów, otrzymała za pracę domową, w której opisywała swojego ulubionego chomika. Ale za charakterystykę bohatera opowiadania „Olek”, znów czwórkę: „Olek żył w trudnych czasach. Nie miał ojca, ani matki. Opiekował się czteroletnią siostrą Andzię. Nie mieli gdzie się podziać. Dobrzy ludzie dali im kawałek izby. Olek zasługuje na pochwałę, bo poradził sobie z tyloma problemami. Jest to chłopak na medal”.

Zapomniany i zakurzony zeszyt Wiesi z 1994 roku leży wśród innych rupieci na podłodze byłej klasy.

W klasie od dziesięciu lat nie ma uczniów. Po pustych pomieszczeniach z wybitymi szybami, otwartymi drzwiami, hula wiatr. Drewniany budynek z początku ubiegłego wieku byłej szkoły niszczeje.

Gmina Rutki prowadzi cztery szkoły (gimnazjum i trzy podstawowe w Rutkach, Kołomyi i Grądach Woniecko).

Losy budynków zlikwidowanych szkół są różne.

„O tym, jak wykorzystać budynek, decyduje wieś. W Zambrzycach Kapustach i Ożarkach, przy pomocy finansowej gminy, urządzone zostały wiejskie świetlice. Z murowanego budynku byłej szkoły w Pęśach Lipnie korzystają mieszkańcy. Drewniany budynek w Modzelach Górkach nadaje się na opał, a w Szlasach Lipnie jest decyzja rozbiórki. Żeby stworzyć w Kałęczynie Walochach świetlicę, musiałaby zorganizować się cała wieś”, mówi wójt gminy Rutki Tadeusz Zelerowicz.

„Jestem nowym sołtysiem. Mamy już drogę przez wieś. Teraz myślimy, żeby coś zrobić ze szkołą. Miejsce piękne i budynek był ładny. Na remont potrzeba pieniędzy”, mówi sołtys Daniel Śleszyński.

Na podłodze pustej klasy leżą też materiały z V Plenum KC PZPR. We fragmencie odzewy towarzysza Edwarda Gierka są słowa: „Polska jest naszym wspólnym dobrem. Razem niesiemy historyczną odpowiedzialność za jej dziś i jutro. Niechaj poczucie tej odpowiedzialności stale towarzyszy naszemu działaniu, niech kieruje postępowaniem każdego Polaka, niech potęguje skuteczność zbiorowego wysiłku”.



Walczyli o Zambrów

Mszą świętą za Ojczyznę rozpoczęły się w niedzielę, 14 września, uroczystości poświęcone rocznicy walk o Zambrów we wrześniu 1939 roku. Przy Pomniku 71 Pułku Piechoty zebrali się mieszkańcy Zambrowa, młodzież, kombataneci, Sybircy, a burmistrz Kazimierz Dąbrowski wspominał bohaterów Września. Przy Pomniku, przysłoniętym wiązkami kwiatów, zapłonęły znicze.

Na dziury w dachu

Gmina Kołaki Kościelne otrzymała 40 tys. zł, a gmina Zambrów 18 tys. zł z rezerwy celowej budżetu państwa na usuwanie skutków sierpniowej nawałnicy. Województwo podlaskie na wypłatę zasiłków celowych poszkodowanym z 7 gmin otrzymało 1833000 zł.

Pożar

w Czerwonym Borze

Ćwiczenia taktyczno-bojowe w lasach Czerwonego Boru zorganizował Zarząd Powiatowy Związku OSP i Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie. Jak poinformował rzecznik prasowy KP PSP w Zambrowie bryg. Sławomir Skrzyppowski, ich celem było sprawdzenie użycia sił i środków jednostek Państwowej Straży Pożarnej i OSP w czasie akcji ratowniczo-gaśniczej przy pozorowanym pożarze lasu. W akcji pobierano wodę z nowego zbiornika przeciwpożarowego. W ćwiczeniach uczestniczyło 17 samochodów gaśniczych.

Bezpieczne Centrum

W środę, 17 września, w Szkole Podstawowej w Starym Zakrzewie Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Białymstoku otworzył Gminne Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Przy pomniku

Emerytowani nauczyciele, byli wychowankowie, burmistrz Kazimierz Dąbrowski oraz ks. dr Jerzy Samsel modlili się przy nowym pomniku prof. Janiny Tymienieckiej (nauczycielki LO w Zambrowie, siostry prezydenta Warszawy Stefana Staryńskiego). O pomnik dla zasłużonej Profesor zabiegali nauczyciele, a finansowo pomogły władze Zambrowa.

OGŁOSZENIE

Ogłoszenie

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa

Oddział Regionalny „Mazowsze” w Warszawie
ul. Chełmżyńska 1, 04-247 Warszawa

informuje, że w siedzibie WAM OReg. „Mazowsze” zostały wywieszone wykazy dla lokali użytkowych położonych w Białymstoku, ul. Kopernika 3 A (nr ewid. Bi/U/240) oraz w Ostrowi Mazowieckiej, ul. Okrzei 3 C (nr ewid. O/U/227) z przeznaczeniem do oddania w najem w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego.

Blisze informacje na stronie internetowej www.wam.net.pl lub pod nr tel. 022/ 32-61-177 lub 32-61-178

BUDOWNICTWO

Garaże blaszane. Różne wymiary. Producent! Montaż, transport gratis! Raty, tel. (041) 254-53-56, 0-792-622-186, www.garazebaszane.pl

(fak. 1872-o-i)

Budowa domów jednorodzinnych, obór, chlewni, garaży, szybko i solidnie! 0-514-632-373

(fak. 1791-oo)

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905

fak (1691-o-i)

FINANSE

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? PRZYJDŹ DO NAS! MINIMUM FORMALNOŚCI: BEZ ZAŚWIADCZEŃ, PORĘCZYCIELI, BIK. NISKIE RATY: 25000 ZŁ- 155,27 ZŁ, ODSETKI 7,08%. BIAŁYSTOK, (085) 653-70-60

(fak. 1690-o)

KUPIĘ

Skup jabłek przemysłowych (spady). Odbieram, 0-696-978-586

(fak. 1494-o-i)

LOKALE

Wynajmę lokal usługowy ul. Wysznińskiego, Łomża 0-602-192-674

(fak. 1932-oo)

Do wynajęcia magazyn 70 m2, 0-600-588-666

(fak. 1885-oo)

Stacja, 0-693-974-273

(fak. 1966-o-i)

Wynajmę pokój, (086) 215-05-78

(fak. 1977)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy koka-

nowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak. 1388-o)

Ginekolog, zabiegi, 0-693-320-468

(fak. 1538-o-i)

Anna Bielawska – Kazał Pediatra kardiolog, echo serca, 0-604-449-289

(fak. 1957-o-i)

MOTORYZACJA

Citroen C15 (1996r) diesel, 0-698-793-721

(fak. 1951-i)

Kamaz wywrotka, 8000 zł, 0-509-112-620

(fak. 1955-o)

Sprzedam Mercedes (1997r) C180, benzyna z pełnym wyposażeniem, 0-696-765-981

(fak. 1956-i)

Sprzedam Toyota Carina E., 1.8 + gaz (1997r), (0986) 216-20-01

(fak. 1961-i)

Star 1142, wywrotka, HDS, stan bdb., 0-600-078-998

(fak. 1962-i)

Sprzedam Toyotę Corolla Verso 2D-4D (2003r), tel. 0-668-151-963

(fak. 1968-i)

Okazja Audi A8 cuatro poj. 4,2 limuzyna rok 1998 benzyna + gaz, tel. 0-602-559-813 Łomża

(fak/sms)

Renault Laguna (1994r), silnik 1,8 + gaz, hak, elektryka, 0-509-191-040

(fak. 1981-i)

Motocykl Suzuki GSX – R1000 K7, nowy, 32000 zł, tel. 0-694-732-135 lub (012) 654-97-04

(fak. 1983-o-i)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp., 0-603-847-463

(fak. 919-o-i)

Prywatna szkoła muzyczna – zapisy, (086) 218-42-21

(fak. 1786-oo-i)

Korepetycje – język polski – szkoła podstawowa, gimnazjum. Przygotowanie do sprawdzianu i egzaminu gimnazjalnego, tel. 0-609-620-116

(fak. 1960-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” – Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79

(fak. 919-o-i)

Szeregówka mieszkalno – usługowa k/Szpitala 300 x 2,5, Łomża, 0-604-732-302

(fak. 1853-o-i)

Śniadowo, sprzedam dom, 220 m2 z działką 8,4 a, 0-504-787-134, (086) 217-61-47

(fak. 1921-o)

Sprzedam mieszkanie 66m2, 3 pokoje + kuchnia, II piętro, ul. Poznańska 119-b, kuchnia, sprzęt AGD w zabudowie, przestrzenne, 0-513-043-840

(fak. 1940-oo-i)

Sprzedam dom do remontu, tanio Łomża, 0-507-150-712

(fak. 1942-i)

Sprzedam własnościowe M – 3, 50 m2 w Łomży, ul. Śniadeckiego 12/30 + garaż – Bema, (086) 219-20-93, 0-509-133-220

(fak. 1958-i)

Sprzedam M – 2, Broniewskiego, cena do uzgodnienia, 0-691-212-262

(fak. 1952-i)

Kupię mieszkanie Łomża 36-50 m2, I piętro lub parter, 0-606-373-723

(fak. 1954-i)

Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 46,5 m2, III p., Dmowskiego 2 B, 0-604-236-443

(fak. 1963)

Sprzedam działkę handlową w Kolnie, 25 ary, 0-694-987-372, (086) 219-98-87

(fak. 1975-o)

Sprzedam dom jednopiętrowy, (086) 216-97-51

(fak. 1876)

ODDAM

Małego pieska (suczka), 0-663-106-297

(k/b)

PRACA

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, (071) 385-20-18

(fak. 3202-o)

Praca od zaraz dla doradcy finansowego, (085) 742-17-49

(fak. 1817-o-i)

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych na trasy międzynarodowe, 0-501-326-777, 0-504-298-090

(fak. 1871-o-i)

Firma STAL-ROB zatrudni mechaników, ślusarzy, hydraulików, spawaczy, 0-504-036-372

(fak. 1964-o-i)

Zatrudnię piekarza, 0-694-987-372, (086) 219-98-87

(fak. 1975-o)

Zatrudnię mężczyzn do robót budowlano – wykończeniowych z doświadczeniem, tel. 0-515-154-734

(fak. 1978-i)

Potrzebne osoby do dostarczania zamówionych książek pod wskazane adresy. Wymagania: własny samochód, płacimy codziennie, osoby z rejonu: Łomża, Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Kolno, Grajewo, 0-721-104-155

(fak. 1984-o)

Zatrudnię spawacza, 0-606-416-991

(fak. 1787)

Zatrudnię operatora CNC tokarka i frezarka, 0-604-610-800

(fak. 1787)

ROLNICTWO

Kupię zboże, (086) 217-83-74, 0-501-417-881

(fak. 1578-o)

Skup bydła rzeźnego (krowy, buhaje, jałówki) tel. 022/ 783 80 22, 0 606 989 887

(fak. 1802-o)

Sprzedam krowę pierwszą wycieloną, (086) 473-87-22

(fak. 1951)

Sprzedam krowę mleczną z cielakiem (jałówką), 0-602-790-248

(fak. 1943)

Sprzedam jałóWKI hodowlane wysoko-zielne, Miastkowo, 0-509-830-910

(fak. 1970-o)

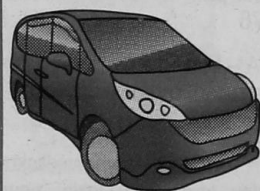
Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna” (1986r), (086) 217-08-16

(fak. 1967)

Sprzedam las dębowy 1,44ha. Gmina Jedwabne, tel. 0-516-377-473

(fak/sms)

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



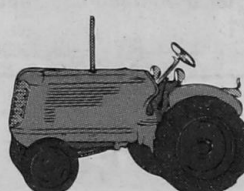
Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



Sprzedam krowy w I i II laktacji, importowane, HF z rodowodem, tel. 0-662-694-839
(fak. 1974-o-i)

Sprzedam gospodarstwo rolne 5,13 ha, siedlisko 55 ar, dom, budynki gospodarcze, okolice Zambrowa, tel. 0-664-512-347
(fak/sms)

Sprzedam kombajn do ziemniaków, stan dobry, (086) 472-03-19
(fak/sms)

Sprzedam przyczepę samobieżającą Pottinger – walki, noże, łamany zaczep, 9000zł, 0-691-070-150
(fak/sms)

RÓŻNE

Zastawę stołową i obrusy wypożyczam na różne uroczystości, (086) 271-25-36
(fak. 1326-o)

Zespół muzyczny, 0-692-376-453
(fak. 1818-o)

Zespół tanio, profesjonalnie, 0-692-379-366
(fak. 1818-o)

Szkolenie kierowców i doszkolenia (kat. B) + ławety, szybko, uczciwie, Wysockie Mazowieckie, 0-502-729-020
(fak. 1934-o)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38
(fak. 3303-o)

Pralki, lodówki, (086) 218-07-07, 0-509-287-901
(fak. 1466-o-i)

Naprawa pralek, lodówek, (086) 219-03-33
(fak. 1930-o-i)

SPRZEDAM

Cement portlandzki II 32,5R pakowany w workach po 25 kg, 0-668-367-267
(fak. 1908-oo-i)

Taśmociąg 7 m, (086) 472-07-55
(fak. 1959)

Hurtownię art. przemysłowych funkcjonującą od 20 lat sprzedam, 0-507-045-037
(fak. 1967-o-i)

Solarium, 30000 zł, tel. 0-668-855-698
(fak. 1973-i)

Chlew drewniany na opał w Jurkach, cena do uzgodnienia, 0-506-049-139
(fak. 1982-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia (wtorek, sobota, poniedziałek), (085) 6635-624, 0-602-697-881
(fak. 219-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66
(fak. 1385-o-i)

Bussem (086) 218-30-88, 0-608-576-544
(fak. 1728-o-i)

Hanower, Bremen, Bielefeld i okolice, (086) 216-93-98, 0-603-534-666
(fak. 1785-oo)

USŁUGI

Usługi koparko – ładowarką wszelkiego rodzaju +/- samochód, 0-601-942-052
(fak. 1639-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792
(fak. 1374-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137
(fak. 1391-o-i)

Usługi remontowo – wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176
(fak. 1542-o-i)

Projektowanie wnętrz, 0602-177-332
(fak. 1796-o)

Układanie kostki brukowej, 0-609-838-693
(fak. 1842-o-i)

Studnie, 0-602-868-891
(fak. 1863-o-i)

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109
(fak. 1910-o)

Blacharsko dekarstwo, 0-692-104-316
(fak. 1919-o)

Szpachlowanie, malowanie, glazura, cyklinowanie, profesjonalnie, (086) 216-62-88, 0-608-014-410
(fak. 1933-o)

Koparko – ładowarką + wywrotka, 0-505-211-714
(fak. 1953-i)

Układanie kostki brukowej – posejsze, wjazdy, chodniki. Projekty układanie kostki – gratis. Łomża, ul. Nowogrodzka 118, tel. 0-504-066-039, (086) 216-51-71
(fak. 1980-i)

Malowanie, szpachlowanie, glazura, tynki, itp. 0-515-414-596, 0-519-732-614
(fak. 1971-i)

Krycie, murowanie, 0-793-755-752
(fak. 1972)

Montaż kotłów C.O. Posiadamy również kotły C. O. oraz materiały instalacyjne, ul. Nowogrodzka 118 w Łomży, tel. 0-504-066-039, (086) 216-51-71
(fak. 1980-i)

ZWIERZĘTA

Sprzedam szczeniata rasy West Highland White Terrier, tel. 0-660-634-269
(fak. 1941)

Sprzedam dwa ratlerki (sarenki), (086) 217-26-42
(fak. 1984)

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel. (086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Żeromskiego – pow. 48,63m2, VI piętro, 3 pokoje, wykończone – 170.000zł
- Stacha Konwy – pow. 36,7m2, I piętro, 2 pokoje – 108.000zł
- Nowogrodzka- pow. 53,75m2, I piętro, 2 pokoje – 115.000zł
- Mickiewicza – 74,89m2, I piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m2
- Mickiewicza – pow. 49,38m2, parter (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m2
- Mickiewicza – pow. 92,91m2, II piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m2

OFERTA DOMÓW

- Łomża, ul. Nowogrodzka-wolnostojący, wykończony, kamienne ogrodzenie, pow. 130m2 + budynek gospodarczo-garażowy z częścią mieszkalną o pow. ok. 100m2, pow. działki 1169m2 – cena 730.000zł
- Łomża, ul. Stroma – pow. 211m2, pow. działki 231m2, zabudowa bliźniacza, stan surowy zamknięty – 250.000zł
- Łomża, Os. Maria – pow. 256m2, pow. działki 323m2, zabudowa szeregowa, wykończony – 580.000zł
- Kupiski Stare – pow. domu murowanego wolnostojącego 103m2, pow. działki 1462m2, pow. domu drewnianego 72m2, pow. bud. gospodarczego 35m2 – cena 370.000zł

OFERTA DZIAŁEK

- Stara Łomża nad rzeką – budowlana, pow. 1131m2 – cena 160.000zł
- Jezioro gm. Piątnica – budowlana, pow. 1247m2 – cena 120.000zł
- Siwiki gm. Zbójna – pow. 1,0971 ha – cena 150.000zł
- Pniewo gm. Łomża – budowlana, pow. 1050m2 – cena 63.000zł
- Stary Cydzyn gm. Piątnica – pow. 2000m2 – cena 60.000zł

MIESZKANIE

- KOLNO UL. KONOPNICKIEJ – pow. 59,36m2, II piętro, 3 pokoje – cena 155.000zł

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00,
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94,
www.nieruchomosci.hi.pl

- MIESZKANIE – ul. Śniadeckiego, I piętro, pow. 71,8 m2, 4 pokoje, do zamieszkania, cena 220.000 zł MER – 273
- MIESZKANIE – ul. Dworna, IV piętro, pow. 63,50 m2, 4 pokoje, blok z cegły, do zamieszkania, 168.000 zł, MER – 278
- MIESZKANIE – ul. Ks. Anny, III piętro, pow. 60,50 m2, 3 pokoje, 208.000 zł, MER – 290
- MIESZKANIE – ul. Mazowiecka, IV piętro, pow. 55,60 m2, 3 pokoje, nowe budownictwo, wykończone, 197.000 zł, MER – 298
- MIESZKANIE – ul. Poznańska, IV p. pow. 35,5 m2, 1 pokój, po gruntownym remoncie, idealne na wynajem, 95.000 zł, MER – 284
- DOM – Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, z ogrodem zimowym, pow. 200/ 248 m2, 520.000 zł, MER- 268
- DOM – Łomża, ul. Wesotowskiego, zab. szeregowa, wykończony, nietypowa architektura, pow. użytkowa 170/236m2, 495.000 zł, MER – 264
- DOM – Nowogród, ul. Piękna, piętrowy, niedaleko rzeki Narew, pow. 110/2500 m2, 235.000 zł, MER – 291
- DOM – Gietki, wykończony dom blisko rzeki Pisy, w sąsiedztwie lasu, pow. 100 m2/ 5.000 m2, 220.000 zł, MER- 247
- DOM – Bronowo, murowany z kominem, idealny na rekreację, pow. 85m2/ 1,13 ha, 290.000 zł, MER – 253
- DOM LETNISKOWY – Piasutno Żelazne, domek w lesie ok. 1 km od rzeki Pisy, 118 /3.800 m2, 120.000 zł, MER- 269
- DZIAŁKA INWESTYCYJNA – Mariano-wo, przy trasie E – 61, pow. do uzgodnienia, 60 zł/m2, MER – 263
- DZIAŁKA – Łomża, ul. Zdrojowa, z linią brzegową rzeki Narew, pow. 1.535 m2, 155.000 zł, MER-262
- DZIAŁKA – Grądy Woniecko, letniskowa nad rzeką Narew, pow. 2.500 m2, 89.000 zł, MER-292
- DZIAŁKA – Jednaczewo, budowlana z mediami, pow. 1.400 m2, 85.000 zł, MER-276
- DZIAŁKA – Budy Czarnockie, z możliwością zabudowy, pow. 1.000 m2, 54.000 zł, MER-281
- DZIAŁKA – Nowy Cydzyn, siedliskowa, ładny teren przy lesie, pow. 1.900 m2, 90.000 zł, MER-280
- LOKALE BIUROWE – wynajem, centrum, kamienica z windą, wysoki standard, różne powierzchnie lokali, 27 zł/m2, MER – 148

POKRYCIA DACHOWE

PROMOCJA

BLACHODACHÓWKA:

- BRAZ POŁYSK, WIŚNIA POŁYSK – 23,94 BRUTTO
- ZIELONY MAT – 23,87 BRUTTO

BLACHA TRAPEZOWA T18:

- ALUZYNK – 19,80 BRUTTO
 - BRAZ POŁYSK, WIŚNIA POŁYSK – 22,55 BRUTTO
 - ZIELONY MAT – 22,55 BRUTTO
- (pomiar, wycena. Transport – GRATIS)

KAMIEŃ OZDOBNY

KAMIEŃ NATURALNY

- elewacyjny i ogrodowy: piaskowiec, wapień, granit, marmur, kwarcyt, serecyt, andezyt, gnejs

- kostka granitowa, kostka z piaskowca

(katalog na: www.phudomus.e-biznes.org)

KAMIEŃ SZTUCZNY

- elewacyjny – 18 wzorów

Sprzedaż za gotówkę i na raty! PHU DOMUS Łomża, ul. Piłsudskiego 88 (biurowiec PKS), tel. (086) 212 52 10; kom. 501 624 019; www.phudomus.pl

UWAGA: WAŻNY KOMUNIKAT!! DARMOWE OGŁOSZENIA

www.TransWorld-Ads.com

POLSKA, USA, CANADA, EUROPA, CAŁY ŚWIAT!!!

Praca, sprzedaż, domy, wynajem, samochody, usługi, antyki, nauka, kursy, finanse, ogłoszenia osobiste i wiele innych.

- ☞ Masz firmę i chcesz ją reklamować?
- ☞ Jedno ogłoszenie, jeden link.
- ☞ U nas kupisz tanio sprzęt elektroniczny, kosmetyki, bilety lotnicze i rezerwacja hoteli na cały świat.

Serwis
w ośmiu
językach. Ogłoś
się i Ty!

MIĘDZYNARODOWY, KRAJOWY I LOKALNY SERWIS DARMOWYCH OGŁOSZEŃ.

Odwiedź nas na www.transworld-ads.com lub www.twads.com

KUPIĘ KAMIENICĘ

Może być z lokatorami.

Stan techniczny obojętny.

Łomża i okolice do 30 km.

Minimalna powierzchnia użytkowa

1.000m² lub duża działka

Kontakt tel.: 0/506-012-075



KOMAX Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

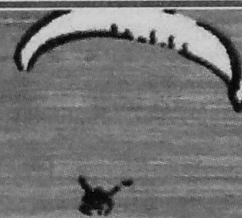
RATY – RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086) 218-03-78
e-mail: komax@lomza.com



Paralotniowe Mistrzostwa Europy PPG 2008 POLSKA KONTAKTY ŁOMŻA



Partnerzy:



Łomża

Wójt gminy Piątnica
Zakład Komunikacji Miejskiej w Łomży
Zakład Karny
w Czerwonym Borze
Nauczycielskie Kolegium
Języków Obcych w Łomży
Komenda Miejska Policji w Łomży
Polski Komitet Pomocy Społecznej
w Łomży

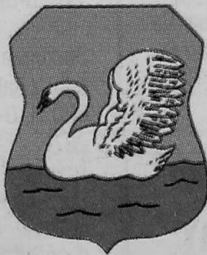
OSP Piątnica
Nadleśnictwo Nowogród
II LO w Łomży
MPGKiM w Łomży
Kapela Kurpiowska
Janka Suchodoły
GONDOL Jerzy na Narwi



Podlaskie



Goniądz



Wysokie
Mazowieckie



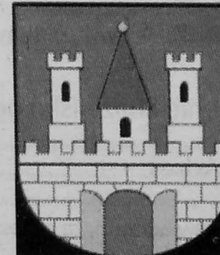
Powiat
wysokomazowiecki



Powiat
łomżyński



Powiat
zambrowski



Nowogród

Patronat
medialny

TVP Białystok • Radio Białystok • Radio Eska
• TV Skorpion • Kontakty • Magazyn Lotniczy

ROLNICTWO - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

10 krów mlecznych – 30000 zł,
zbiornik mleka 450l, polski 5000 zł,
1ha kukurydzy – 3000 zł, limit mleka
40000L do uzgodnienia, (086) 217-
83-32 (rano i wieczorem)

(k/b)

Sprzedam śrutownik do zboża na ka-
mieniu Łomża, tel. 0-606-735-869

(k/b)

Sprzedam ziemię 2 działki 2,85 ha
(25000 zł/ha) i 2,93 (22000 zł/ha)
gm. Jedwabne, 0-516-377-473

(k/b)

Przyczepa 6,5 m x 2,5 m, 10 T, ide-
alna do bel, 10000 zł, 0-600-078-
998

(k/b)

Sprzedam ciągnik Zetor – 6211
(1989r), stan dobry, cena 30000 zł,
0-507-731-511

(k/b)

Sprzedam huśtawkę ogrodową
700 zł, (086) 472-14-26

(k/b)

Sprzedam siedlisko wraz z domkiem
i stodołą, łąka 320 blisko rzeki Bug
za 70000 zł, woj. mazowieckie,
(086) 478-31-16

(k/b)

Sprzedam Zetor 5340, I właściciel,
stan idealny, 65000 zł, 0-604-641-
808

(k/b)

Sprzedam 2 krowy z cielakami,
3000 zł/szt., 0-502-381-123

(k/b)

Sprzedam krowę i jałówkę cielną,
czerwone po 3800 zł szt., tel. 0-663-
106-300

(k/b)

Sprzedam słomę w belach w ilości
50 szt. /po 30 zł sztuka, (086) 4721-
490

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osio-
wy z nadstawkami do kukurydzy
12000 zł, prasa kostkująca Z-224
z drabinką, stan bdb, 14000 zł, (086)
278-60-28

(k/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną 2,10 m
„Samasz” z 2006 r., stan bdb, cena
6000 zł, (086) 278-60-28

(k/b)

Zdecydowanie kupię jałówkę na wy-
cieleniu mleczną do 3000 zł, (086)
218-59-56, 0-509-044-002

(k/b)

Wydzierżawię ziemię orną 1.20 ha,
Piątnica, 50 zł/ ha, tel. (086) 216-
26-79

(k/b)

Działka z domem drewnianym
3200 m2, 300m od rzeki Narew,
35 km od Białegostoku, Waniewo,
cena 115 000 zł, (086) 476-48-16

(k/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów
„Kos”, cena 400 zł, (086) 476-48-16

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik 1 osiowy Czar-
na Białostocka, stan bdb., cena
4000 zł, 0-510-478-952, 0-604-
846-783

(k/b)

Sprzedam dwie jałówki czarno – bia-
łe wysoko cielne, cena 3000 zł/szt.,
(086) 476-83-23

(k/b)

Sprzedam wóz konny, przystosowa-
ny również do ciągnika, Łomża, 0-
667-354-869

(k/b)

Zetor 7245 (1988r), gm. Andrzejewo,
cena 32000 zł, (086) 271-73-37

(k/b)

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową
do kukurydzy Mengele 280, stan
bdb, cena 3500 zł, k/Radziłowa,
(086) 273-69-12

(k/b)

Ciągnik C360 3P (1989) 17 000 zł,
orkan do cięci słomy 1950 zł, 0-880-
146-062

(k/b)

Kopaczka ciągnikowa 1950 zł, pług 2
skibowy 350 zł, ciągnik Farmot
(1997) 10 500 zł, 0-880-146-062

(k/b)

Sprzedam nowe koło rozmiar
500/60- 22,54, cena 600 zł, 0-504-
410-324

(k/b)

Sprzedam beczkowóz 6000 l, ocyn-
kowany, stan bdb., cena 15 000 zł,
0-503-080-372

(k/b)

Zbiornik na mleko De Laval, stan bdb
(1996), cena 7 500 zł do negocjacji,
0516-328-886

(k/b)

Sprzedam młynek bijakowy, 1
200 zł, 0605-985-467

(k/b)

Sprzedam las 1 ha w gminie Stawi-
ski, 18 000 zł, tel. 0886-607-229

(k/b)

Sprzedam agregaty prądotwórcze 9,6
KW, nowe, tel. 0668-737-634, 2
500 zł /szt.

(k/b)

Jałówki wycielone i krowy mleczne
11 szt. – 40 000 zł 0506-799-992

(k/b)

Zbiornik na mleko Delaval 1200, stan
bdb., 11 000 zł, (086) 217-07-13

(k/b)

Rozrzutnik obornika jednoosiowy,
stan bdb., 6 000 zł, (086) 476-88-42

(k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka 500 l,
na gwarancji, cena 9 000 zł, 0-661-
934-440

(k/b)

Sprzedam ziemię 2,5 ha po 35
000 zł za hektar, woj. podlaskie
(po trasie Czyżew – Dąbrowa Wiel-
ka), 0-696-147-344

(k/b)

Sprzedam rozrzutniki obornika jedno-
osiowe 2 szt., stan bdb., Czarna Bia-
łostocka 5 500 zł i Dobrze Miasto 6
000 zł, 0-600-243-817

(k/b)

Prasa wysokiego zgniotu, Polska
(1996r), cena 15 500 zł, (086) 217-
86-05

(k/b)

Massey Ferguson – 3655, rok prod.
1991, moc 155KM – cena 42000
złotych, (086) 219-63-53

(k/b)

Sprzedam Heder do kombajnu BS –
210, nieużywany, 6 500 zł, 0-509-
912-644

(k/b)

Kupię ziemię, nieużytki, tel. 0-600-
588-666

(k/b)

Sprzedam traktorek – kosiarkę spali-
nową, regulacja wysokości koszenia,
uruchamiany kluczykiem, stan bdb.,
gm. Mały Płock, 2 500 zł, 0-502-
047-616

(k/b)

Sprzedam słomę po żniwach, mie-
szanka, pszenica 5,5 ha, okolice Wi-
zny, cena 10 zł bela, 0-509-401-954

(k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 850 l,
kwadratowy z dwoma klapami w bar-
dzo dobrym stanie, elektronika + za-
wór, okolice Łomży, 4 200 zł, (086)
473-88-52

(k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 800 l,
stan bdb., 7000 zł, (086) 217-48-31

(k/b)

Sprzedam sieczkarnię Claas Jaguar
695 SL (1989r), cena 59 000 zł, tel.
0-501-604-123

(k/b)

Prasa wiążąca 224/Z 11 000 zł, wi-
cher – 700 zł, 0-698-506-407

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z –
224/1 (1995r) z drabinką, stan bdb.,
cena 14 500 zł, siewnik zbożowy Po-
znaniak cena 2 700 zł, tel. 0-604-
102-979

(k/b)

Ciukarka 224/Z 15000 zł; kosiarka
konna 500 zł; wicher 700 zł, owce
150 zł/ szt, koniki polskie
2000 zł/szt., 0-698-506-407

(k/b)

Sprzedam heder do kombajnu BS –
110, 0-509-912-644

(k/b)

Sprzedam Ursus C 360 w stanie
bdb. z kabiną „Sokolki” za cenę 15
000 zł, 0-505-734-219, 0-508-761-
287

(k/b)

Sprzedam siedlisko 1 ha, 3 km
od rzeki, okolice Wizny, 200 000 zł,
0-693-577-757

(k/b)

Sprzedam kosiarkę – przyczepę, stan
bdb., gm. Radziłów, 18 000 zł, 0-
509-980-663

(k/b)

Massey Ferguson – typ 3655, rok
produkcji 1991, moc 155 KM, cena
46000 (do negocjacji), (086) 217-
09-30, 0-512-915-921

(k/b)

KUPON

Bezplatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane
wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej.
Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

**PROMOCJA !!!
NOWE TRAKTORY
McCORMICK
MTZ BELARUS
WSZYSTKIE TYPY
MONTUJEMY TUR
Firma LEMAR**

Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23 – 673 64 70
tel./fax 23 – 672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam felgi stalowe + opony zimowe do Audi A4 – 400 zł, 0-505-016-738

(k/b)

Opel Calibra 2.0 16V, benzyna + gaz, fioletowy, (1993r), atrakcyjny wygląd, 7500 zł (do negocjacji), tel. 0-500-804-483

(k/b)

Sprzedam Audi 80 (1990r), sprowadzony, zarejestrowany, stan bdb., cena 8000 zł, 0-693-823-110

(k/b)

Sprzedam Opel Astrá 1.4 (1997r), centralny zamek, blokada skrzyni biegów, benzyna + gaz, 7800 zł, stan b. dobry, 0-502-684-278

(k/b)

Sprzedam Ford Tranzit (1992r), 5900 zł, stan dobry, 0-502-115-908

(k/b)

Sprzedam Toyota Corolla (2002r) hatchback, 1,6 z salonu (5 osób), alufelgi, kpl. Opon zimowych, 55 000 km, klimatyzacja, pierwszy właściciel, hak – faktura VAT, 35000 zł, 0-505-668-151

(k/b)

Volkswagen Polo (1993r) 1,3 B, czerwony, stan bdb., przegląd ważny, opony nowe, sprawny i ekonomiczny, cena 2800 zł, tel. 0-504-429-934

(k/b)

Sprzedam Matiz (2000r) + gaz, stan dobry, cena 5000 zł, 0-886-519-168

(k/b)

Saab 95 (1998r) 2,3 t, sprzedam, klimatyzacja, skóra, pełna elektryka, 11 000 zł, sprzedam, 0-696-434-653

(k/b)

Nissan Maxima 3.5 V6 gaz sekw., stan idealny zamienię na combi, terenowy lub minivana, 0-600-162-508

(k/b)

Sprzedam Volkswagen Polo (1993), czerwony, stan bdb, 1.4, oc i przegląd ważne, cena 2 800 zł, 0504-429-834

(k/b)

Sprzedam Tico 98/99, stan bdb, 1 właściciel, cena 5 000 zł, (086) 218-64-09

(k/b)

Sprzedam Opel Vectra diesel (1995r), w dobrym stanie, 6000 zł (do uzgodnienia), 0-514-194-585

(k/b)

Volkswagen Passat Combi 1.9 (1992r), diesel, czerwony, opony zimowe, cena 7500 zł, (086) 216-32-98

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006r), mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 29000 zł, 0-501-764-517

(k/b)

Alfa Romeo 145, benzyna, 1.6 po tuningu, alufelgi, centralny zamek, stan idealny, czerwona, (1998) 11 000 zł, 0501-774-458

(k/b)

Sprzedam przyczepę campingową N-126 Niewiadów (1984), cena 2 200 zł, 0-507-045-037

(k/b)

Sprzedam Polonez Truck (1992) 16 000 zł, gaz + benzyna, 2 osobowy, (086) 473-25-91

(k/b)

Sprzedam Ford Escort 1.8 diesel (1993) cena 2 000 zł, tel. 0880-383-264, dzwonić po 17.00

(k/b)

Sprzedam Polonez Trak na gaz, (1998), cena 2 000 zł, (086) 474-02-73

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Z x 4, 2006, mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 29 000 zł, 0501-764-517

(k/b)

Volkswagen Passat combi 1.9 1992, diesel, czerwony, opony zimowe, cena 7 500 zł, (086) 216-32-98

(k/b)

Toledo 1.8 (1999/2000) szary met. gaz sekw. 10.2004r., 21.300 zł, 0660-573-181

(k/b)

Fiat Uno (2001) 0.9 l. instalacja gazu, komplet opon zimowych, 5 900 zł 0728-342-230

(k/b)

Sprzedam samochód Toyota (2002), 1.6, przebieg 71 000 km, 30 000 zł, 0-601-615-718

(k/b)

Sprzedam Polonez Truck (1996r), cena 1600 zł, Fiat 126p (1992r) cena 650 zł, tel. (086) 473-25-91

(k/b)

Sprzedam Jeep Grand Cherokee 4 x 4 (2007r), automat, bezwypadkowy, 75 000 zł, 0-507-045-037

(k/b)

Mitsubishi Galant 1.8 (1995r), benz + gaz, wspomaganie, centr. zamek, elektr. szyby, lusterka, 6 500 zł, tel. 0-505-204-568

(k/b)

Nissan Terrano (1995r), 2.7 TD, 7 – osobowy, tanio, 15 000 zł, tel. 0-600-588-666

(k/b)

Sprzedam Mercedesa 124E (1992r), silnik 230 + gaz, stan bdb., cena 9 000 zł, tel. 0-693-823-110

(k/b)

Sprzedam Ford Mondeo 1,6 (1993r), benzyna + gaz, 4 400 zł, tel. 0-502-751-296

(k/b)

Sprzedam VW Golf IV 1.9 SDI (1999 rok), 5-drzwi, sprowadzony, cena 16 500 zł, tel. 0-608-778-708

(k/b)

Toledo II (1998r), 1.8, 125 KW, gaz założony październik 2004, 21 300 zł, 0-660-573-181

(k/b)

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPIÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

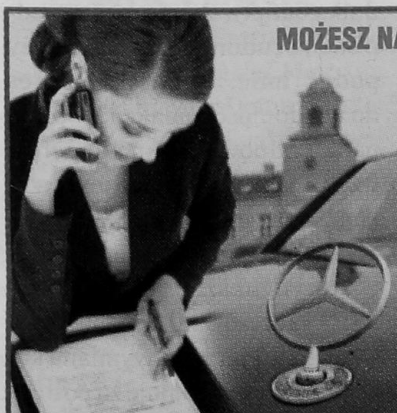
TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl



MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

KUPON Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecę jako osobą fizyczną (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

Lekarz domowy

*Nie ma dnia, abym nie tykał tabletek przeciwbólowych. Co zrobić, gdy od siedzenia plecy bo-
lą, jak po najtrudniejszej fizycznej pracy?*

Ryszard

Dziś bóle pleców są jednym z najczęstszych powodów wizyt w gabinetach lekarskich. Skarżą się

na nie starsi oraz dwudziestoletni ludzie. Na początek należy stopniowo ograniczać zażywanie tabletek przeciwbólowych i pracować nad kręgosłupem. Kiedy zaczyna boleć, zmienić pozycję siedzenia, jeśli to możliwe wstać, wyprostować się, przejść albo położyć się na wznak. Pomocą będą ćwiczenia rozciągające, ale nie można stosować dowolnej gimnastyki. Powin-

no się ćwiczyć pod okiem rehabilitanta lub fizykoterapeuty. Ćwiczenia dobiera się do rozpoznanych dolegliwości, bo stosowane przypadkowo mogą być przyczyną groźnych powikłań. Niezwykle ważne jest odpowiednie krzesło. Nie może być zbyt wysokie ani niskie. Trzeba usiąść swobodnie, nogi płasko postawić na podłodze, a wyprostowane plecy oprzeć o oparcie.

Pytanie intymne

Jesteśmy pół roku po ślubie. Kochamy się bez zabezpieczeń i ciągle nie jestem w ciąży. Pragniemy mieć szybko dziecko, bo mam 32 lata. Czy można jakoś zwiększyć szansę na zajście w ciążę? A może to ze mną jest coś nie tak i powinnam zgłosić się do lekarza. Bardzo chciałabym urodzić pierwszą córeczkę. Co zrobić, aby tak wyszło, czy mamy na to jakiś wpływ?

Anna

Wizyta u lekarza nigdy nie zaszkodzi, może tylko pomóc. Jest jeszcze za wcześnie, aby mówić o kłopotach z zajściem w ciążę. Taki niepokój może się pojawić po rocznym, regularnym współżyciu bez zabezpieczenia.

Szansa na ciążę wzrasta, gdy para kocha się w okresie jajczkowania. Czas owulacji mogą pomóc ustalić testy oraz pomiary temperatury, obserwacje śluzu. Przy regularnych miesiączkach łatwo wyliczyć czas jajczkowania, bo krwawienie występuje po 14 dniach od owulacji.

Plemniki „żeńskie” decydują o poczęciu dziewczynki, a „męskie” o poczęciu chłopca. Wiedza ta jest wykorzystywana w badaniach nad metodą, która umożliwiłaby zaplanowanie płci dziecka. Ale nie ma jeszcze takich możliwości. Wiadomo, że plemniki „męskie” są słabsze od „żeńskich”, ale szybsze od nich. „Żeńskie” z kolei, choć wolniejsze w wyścigu do zapłodnienia jajeczka, są bardziej wytrzymałe. Gdy pragnie się mieć córkę, można kochać się dwa dni przed owulacją. Wtedy „żeńskie” plemniki w powolnej wędrówce przetrwają i trafią w odpowiednim momencie do jajeczka. Przy pragnieniu chłopca, najlepiej kochać się tuż przed owulacją lub w dniu owulacji. To szansa, że któryś z szybkich plemników „męskich” pierwszy dotrze do jajeczka.

Pod paragrafem

*Od kiedy szef rzucił palenie, nikomu nie wolno palić w pracy. Wycho-
dząc z papierosem na klatkę schodową i ciągle zastanawiam się, czy palacze mają jakieś prawa? Moje koleżanki ukrywają palenie i chodzą z dymem do toalety.*

Andrzej

Pracodawca nie może wprowadzić całkowitego zakazu palenia w zakładzie pracy (są wyjątki ze względów bezpieczeństwa na stacjach benzynowych, w lakierniach itp.). Jeśli w zakładzie pracuje więcej niż 20 osób, pracodawca musi zorganizować palarnię, czyli wyznaczyć miejsce, gdzie można palić. Pracownicy mają prawo do-

magać się palarni i nie ma znaczenia, czy zabiegający o nią palą, czy nie. Palarnia musi spełniać wymogi bhp. Jeśli zostanie wydzielone specjalne miejsce dla palaczy, pracodawca może zakazać palenia na klatkach schodowych, korytarzach i w toaletach.



Poznajmy się

Jestem przed trzydziestką, szczupłym, średniego wzrostu kawalerem z wyższym wykształceniem. Pracuję! Jeśli jesteś szczupłą, szaloną, pełną energii, ale jednocześnie łagodną, wrażliwą dziewczyną (lat 24-28) z Łomży, odezwij się jak najszybciej. Zadzwoń lub napisz sms! Czuje się samotny, pragnę otoczyć Cię opieką, spędzać z Tobą każdą wolną chwilę. Jestem troskliwy, czuły, ciepły, delikatny, mam też wiele innych dobrych cech, przekonaj się sama. Moje serce i ramiona są otwarte i czekają na Twoją miłość. Stwórzmy razem szczęśliwą rodzinę, która będzie ze sobą dzielić radości i smutki. Spotkajmy się, a wszystko Ci o sobie opowiem. Czuje, że szukasz mnie tak, jak i ja szukam Ciebie. Czekam na Twój list, sms lub telefon. Mój numer telefonu: 507 625 812.

Robg

♥
Miła, zaradna, cierpliwa, życzliwa ludziom wdowa, emerytka ze średnim wykształceniem, szczupła (164cm wzrostu), zadbana, domatorka. Poznam Pana bez nałogów, finansowo niezależnego, któremu też dokucza samotność. Napisz, proszę. Tak szybko zbliża się jesień...
Wdowa

♥
Mieszkam na wsi w pięknej okolicy. Prowadzę gospodarstwo rolne. Pragnę poznać miłą dziewczynę, najchętniej ze wsi (do lat 35), katoliczkę. Jeżeli masz dziecko lub jesteś w ciąży, otoczę Cię opieką i zrozumieniem. Może przyjdzie też miłość? Może stworzymy szczęśliwą rodzinę. Napisz lub zadzwoń, tel. 725 062 693. Mile widziana dziewczyna z okolic Wysockiego Mazowieckiego.

Janek

♥
Dojrzały, odpowiedzialny mężczyzna (55/172), potencjalny wier-ny przyjaciel o dobrym, łagodnym sercu. Kawaler. Finansowo niezależny (renta za pracę za granicą). Pragnę poznać szczupłą panią, pannę lub wdowę (lat 40 – 55), średniego wzrostu, o łagodnym charakterze. Cel matrymonialny. Napisz, podaj numer telefonu.

Przyjaciel

♥
Nie chcę więcej samotnych świąt i pustych wieczorów przed te-

lewizorem. Chcę kochać i być kochany (42/178). Jestem dobrym człowiekiem, może nie mam urody, ale mam czyste serce. Mieszkam i pracuję na wsi w okolicach Wysockiego Mazowieckiego. Nie piję, nie mam żadnych zobowiązań. Jestem zaradnym, pracowitym, uczciwym człowiekiem. Sam, bo w kontaktach z kobietami ogarnia mnie jakaś nieśmiałość. Pragnę mieć ukochaną żonę i dzieci. Jeżeli jesteś już matką, to pragnę być ojcem dla Twoich dzieci. Szukam sympatycznej Pani, która mnie pokocha i spędzi ze mną resztę życia. Napisz i wypełnij pustkę w moim sercu.

Samotny

♥♥♥
List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Półka KONTAKTÓW

Muzeum Przyrody w Drozdowie wydało niezwykłą książkę. Są to „Pamiętniki” Waławy Lignowskiej, która 25 lat była damą do towarzystwa pani na Drozdowie Pauliny Lutosławskiej, wdowy po Franciszku, założycielu słynnego browaru, ojcu 6 synów, którzy przeszli do historii polskiej kultury, nauki i sztuki. Autorka pochodziła z patriotycznej podlaskiej rodziny Kiersnowskich, która straciła majątek w wyniku represji carskich po powstaniu styczniowym. Wyszła za mąż za urzędnika z Łomży Lignowskiego. Owdowiała w wieku 34 lat i została bez środków do życia. W 1897 roku obję-



Waława z Kiersnowskich
Lignowska

„Pani Oczka”

ła posadę damy do towarzystwa w Drozdowie i była przy swojej chlebodawczyni aż do śmierci w 1922 roku (została pochowana w Drozdowie). Pamiętnik dotyczy lat 1897 – 1917. To pasjonująca opowieść o życiu dziedziców Drozdowa. Obejmuje tragiczny okres emigracji do Rosji, opis podróży do stolicy chwiejącego się w posadach imperium, Rewolucji Październikowej, którą przeżyła z Pauliną i jej synami w Moskwie, śmierć dwóch synów Pauliny, zabitych bez sądu z rozkazu Feliksa Dzierżyńskiego, powrót do znisz-

czonego Drozdowa. Niezwykła dama do towarzystwa była traktowana przez klan Lutosławskich jak członek rodziny. Mówili na nią „pani Oczka”.

Bruliony z zapiskami Waławy Lignowskiej po jej śmierci pozostały w Drozdowie. Po II wojnie światowej trafiły do rodziny Lutosławskich zamieszkałej w Warszawie. Jak twierdzi Krystyna Witkowska, która podała je do druku, ostatni zeszyt pamiętników został zabrany podczas rewizji UB w Drozdowie w latach 40 i zaginęł. (MK)

„Kapturek” na Bałkanach

Zespół Teatru Lalki i Aktora w Łomży wyjechał do stolicy Słowenii Ljubljany na IX Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek

Zostań artystą

Renomowana Pracownia Plastyczna Anny Bureś w Miejskim Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży prowadzi nabór na zajęcia do trzech grup dziecięcych i jednej młodzieżowej. Zajęcia grup dziecięcych rozpoczynają się 24 września o godz. 16.00, a grupy młodzieżowej 26 września również o godz. 16.00. Więcej informacji w MDK – DŚT (tel. 086 – 216 32 – 26). (MK)

LUTKE 2008. W niedzielę, 14 września, łomżyńscy aktorzy zaprezentowali przed słoweńską widownią festiwalową i jury spektakl pt. „Czerwony kapturek” w reżyserii Jarosława Antoniuka.

Spektakl ten zyskał już kilkakrotnie uznanie jurorów międzynarodowych festiwali. W październiku 2007 roku otrzymał Grand Prix i nagrodę za scenografię na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Banja Luce w Bośni i Hercegowinie. Natomiast w maju został obsypany nagrodami na XV Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w serbskiej Suboticy, gdzie przyznano jego twórcom nagrodę za reżyserię i dwie nagrody aktorskie. (MK)

Augustów

Maria Sadowska śpiewa Komedę, sala MDK (Rynek Zygmunta Augusta 9, tel. 087 – 643 – 12 – 33), sobota, 20 września, godz. 19.00.

Znakomita wokalistka zaśpiewa piosenki do muzyki najwybitniejszego polskiego jazzmana Krzysztofa Komedę we własnych, nowatorskich aranżacjach.

Białystok

„Aleksander Newski”, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 741 – 65 – 57), piątek, 19 września, godz. 19.00.

Na koncert złożą się kantata z opery Sergiusza Prokofiewa „Aleksander Newski” oraz oryginalna muzyka filmowa z pokazem filmu Sergiusza Eisensteina „Aleksander Newski” z roku 1938. Orkiestrę Filharmonii Podlaskiej i Chór Uniwersytetu w Białymstoku poprowadzi Ernst van Tiel (Holandia). Jako solistka zaśpiewa Aleksandra Czastka (mezzosopran).

Łomża, Czyżew

„Perły baroku”, koncert w ramach Jesiennego Festiwalu Muzycznego „Sacrum et Musica” pod patronatem „Kontaktów”, niedziela, 21 września, Kościół pw. Krzyża Świętego w Łomży (ul. Zawadzka 55), godz. 13.00 oraz Kościół pw. Piotra i Pawła w Czyżewie (ul. Duży Rynek 15), godz. 16.15.



W kolejnym koncercie z festiwalowego cyklu prezentacji muzyki sakralnej różnych epok, Łomżyńska Orkiestra Kameralna pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego wykona muzykę mistrzów baroku: Vivaldiego, Bacha, Haendla. Jako solistka wystąpi Dorota Sroczyńska (altówka, na zdjęciu).

Łomża



III Ogólnopolski Festiwal Anglojęzycznej Piosenki Filmowej „Sundtrack”, Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086 – 216 32 – 26), piątek 19 – niedziela 21 września. Koncert laureatów niedziela, 21 września, godz. 17.00.

Wysoki poziom startujących w konkursie młodych wokalistów z całej Polski

wart jest uwagi. Jak w poprzednich latach, będzie ich oceniać znakomite jury w którym zasiadają zasiadają wybitne wokalistki Grażyna Łobaszewska i Lora Szafran, łomżyński muzyk Mirosław Dziewa, aktor Piotr Domalewski z Białegostoku oraz anglistka z „British School” Małgorzata Wagner (współorganizator Festiwalu). W niedzielę o godz. 17.00 z laureatami zaśpiewa Lora Szafran (na zdjęciu). W Kinie Millenium będzie można obejrzeć film „Step up” w wersji oryginalnej (na wszystkie imprezy wstęp wolny).

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 18 września (czwartek) – Łowcy smoków, godz. 16.45 oraz Przebudzenie, godz. 18.15, 20.00; 19 – 24 września (piątek – środa) – Wall – E, godz. 16.30 (w sobotę, 20 września, godz. 13.45, w niedzielę godz. 14.45 i 16.30); Urowadzona, godz. 18.15; REC, godz. 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 19 września (piątek) – Mumia. Grobowiec Cesarza Smoka, godz. 17.30, 19.00; 21 września (niedziela) – Mumia. Grobowiec Cesarza Smoka, godz. 17.30, 19.0.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 19 – 22 września (piątek – poniedziałek) – Kochanica króla, godz. 17.00. (MK)

Prokuratorzy przyjrzą się przestępczości w szkołach

Liczą na partnerów

Po ukazaniu się alarmujących danych o wzroście przestępczości w szkołach, zwłaszcza podstawowych i gimnazjach, prokurator okręgowy w Łomży Henryk Żochowski zapowiedział, że łomżyńscy prokuratorzy przyjrzą się bliżej temu zjawisku.

„Nie chodzi nam o to, żeby wszczynać sprawy karne, lecz wspólnie zastanowić się, w którym momencie rodzi się patologia i jak jej zapobiegać. Powodzenie naszych planów zależeć będzie od tego, czy

znajdziemy partnerów w szkołach i samorządach”, podkreślił prokurator Henryk Żochowski.

Raport o patologicznych zjawiskach w szkołach ogłosiła Najwyższa Izba Kontroli na podstawie kontroli 55 placówek w kraju, w tym 6 w województwie podlaskim. Z konkluzji opracowania wynika, że do największych problemów szkół należą agresja, kradzieże, wagarowanie, a także papierosy, alkohol i narkotyki. (MK)

Wypadki

■ Dwa samochody ciężarowe zderzyły się czołowo 15 września rano na zakręcie drogi krajowej nr 63 w pobliżu Małego Płocka. Wypadek spowodował jadący od strony Łomży kierowca z Siedlec, który nagle zjechał na lewy pas ruchu. Zginął na miejscu. Kierowca ciężarówki nadjeżdżającej od strony Kolna, mieszkaniec Rucianego Nidy (woj. warmińsko – mazurskim), z ciężkimi obrażeniami, nieprzytomny, przebywa w Szpitalu w Łomży.

■ W Kołomyi (gm. Rutki) 16 września po południu ciężarówka wy-

licjanci złapali napastników. Grozi im od 3 do 5 lat pozbawienia wolności.

■ Dziewiętnastoletnia dziewczyna dostała pięścią w głowę i straciła telefon komórkowy o 2 nad ranem 13 września na ul. Nowogrodzkiej w Łomży, w pobliżu dyskoteki Barbados. Dwa dni później policja złapała dwóch napastników, gdy szli do szkoły.

Kradzieże

■ W nocy z 13 na 14 września na stacji paliw koło Jabłonki Kościelnej (gm. Wysokie Mazowieckie) złodzieje wybili szybę w „maluchu”, uruchomili auto i pojechali do pobliskiej Jabłonki, gdzie je porzucili, zabierając radioodtwarzacz za 200 zł.

■ Tej samej nocy złodziej przepiłował kratę do sklepu w Nowych Żochach (gm. Nowe Piekuty) i ogolił z towarów (szkoda 7 500 zł).

■ Z posesji rolnika w Mątwy (gm. Nowogród) złodzieje ukradli owijkę do belowania kiszonki (szkoda 8 000 zł).

■ Podczas nieobecności właścicieli domku jednorodzinnego w Janowie (gm. Łomża) złodziej wszedł przez balkon i ukradł biżuterię, lornetkę oraz inne wartościowe przedmioty (szkoda 1000 zł).

■ Mieszkaniec Dobrzyjałowa (gm. Piątnica) zgłosił policji w Łomży, że ktoś wyciął i ukradł z jego lasu 3 sosny (szkoda 1500 zł).

Chuligaństwo

■ Wandali wybili szybę w drzwiach fiata dobło, zaparkowanego przy ul. 11 Listopada w Kolnie.

■ W jednym ze sklepów przy al. Piłsudskiego w Łomży chuligan rozbił szybę ze szkła hartowanego (szkoda 2000 zł). Inny na parkingu przy tej samej ulicy betonową kostką wybił szybę w volkswagenie transporterze (szkoda 1500 zł). Kostką brukową rzucił kolejny w okno wystawowe sklepu przy ul. Długiej (szkoda 250 zł).

Zgwałcona w urzędzie

W minioną sobotę (13 września) do policjantów z Sejn zgłosiła się kobieta (lat 23), która powiedziała, że poprzedniego dnia została zgwałcona w Powiatowym Urzędzie Pracy. Jak twierdzi, w gabinecie dyrektora najpierw była częstowana alkoholem, a następnie została zgwałcona. W sobotę policjanci zatrzymali dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Sejnach. Za gwałt grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności. (MK)



Muzyka za kratami

Organizowanie spotkań osadzonych w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze z ludźmi kultury, sceny, twórcami i sportowcami, jest tradycją. To także sposób resocjalizacji. Ostatnio więźniowie mieli okazję wysłuchać

gi-

tarowego recitalu Roberta Kasprowicza z Torunia. Nastrojowe utwory budziły nadzieję. Muzykowi towarzyszyła grupa wolontariuszy, prowadzących spotkania ewangelizacyjne z osadzonymi. Koncert był okazją do szczerej rozmowy i szukania odpowiedzi na trudne pytania.



Robert Kasprowicz w więzieniu

jechała z drogi podporządkowanej wprost na jadącego drogą z pierwszeństwem przejazdu Łomża – Mężenin volkswagena golfa. Kierowca golfa z obrażeniami trafił do szpitala w Zambrowie (prawdopodobnie ma złamany mostek).

■ O 5 nad ranem 12 września mieszkaniec Pisz powiadomił policję w Grajewie, iż na drodze Niedźwiadna – Kurki leży przewrócony do góry kołami volkswagen golf. Policjanci ustalili, że należy do mieszkańca gminy Szczuczyn, który po pijanemu (0,67 promila) nie zapanował nad autem. Podczas kolizji doznał urazu głowy.

Pobicia

■ Dwóch młodych mieszkańców Wygody (17 i 18 lat) pobiło dotkliwie mieszkańca gminy Rutki (lat 16) na dworcu autobusowym w Łomży. Pobity ma złamany nos i wstrząs mózgu. Łomżyńscy po-

Sprawca katastrofy drogowej w Szczuczynie, w której w kwietniu zginęły trzy siostry i ich koleżanka, stanie przed sądem w Łomży

Wpiątek, 11 kwietnia rano, było pochmurno i mżył deszcz. Piotr wyszedł z domu przy pl. Niepodległości w Grajewie i wskoczył do srebrnego renault. Ruszył do szkoły w Szczuczynie (chodził do III klasy Technikum Mechanicznego). Po drodze zabrał kolegów Adriana, Zbyska i Pawła.

Była 7.50, gdy drogą krajową nr 61 wjeżdżali na wzniesienie przed skrzyżowaniem na peryferiach Szczuczyna. Boczną drogą od strony Bęckowa nadjeżdżał zielony polonez. Widzieli go ze wzniesienia. „Wjechał na skrzyżowanie, gdy byłem od niego 30 m. Najpierw lekko zwolnił, potem dodał gazu. Myślałem, że pojedzie do Szczuczyna”, zeznał później Piotr.

Ale polonez po przejechaniu kilkudziesięciu metrów drogą nr 61, wbrew jego przewidywaniom zwolnił, by skręcić w lewo w ul. Sportową. Piotr nacisnął z całej siły hamulec, lecz było za późno. Renault uderzyło w tył poloneza, wypychając go wprost pod wielką ciężarówkę z naczepą wyładowaną samochodami!

Ukrainiec, kierowca ciężarówki, która zmiażdżyła poloneza,



Miejsce katastrofy, 11 kwietnia 2008 roku. Z lewej srebrne renault Piotra, z prawej w rowie wywrócony tir, który przygnoił i zmiażdżył zielonego poloneza

Katastrofa

widział wydarzenia z wysokości swojej kabiny: „Od strony Grajewa bardzo powoli jechał samochód koloru zielonego. Za tym samochodem z góry bardzo szybko jecha-

ło srebrne renault. Gdy renault dojechało do skrzyżowania, samochód koloru zielonego zatrzymał się przy osi jezdni z zamiarem skrętu w lewo. Zielony stał na skrzyżowaniu, a srebrny zjeżdżał z górki. Nie pomyślałem, że srebrny może uderzyć w zielony...”.

Zielony polonez prowadziła Ania, rówieśnica Piotra, mieszkanka wsi Tarachy w gminie Szczuczyn, uczennica Zespołu Szkół w Nieckowie (również maturzystka). Wiozła do szkoły w Nieckowie siostry Ewę i Monikę oraz koleżankę Emilę z Bęckowa. Wszystkie zginęły na miejscu, gdy polonez został doszczętnie zmiotony przez ciężarówkę.

Według ustaleń biegłego od rekonstrukcji wypadków drogowych z Olsztyna, zielony polonez wyjechał z drogi podporządkowanej bez zatrzymywania się na znaku „stop”, lecz nie wymusił pierwszeństwa przejazdu, gdyż w tym momencie renault było oddalone od niego aż 180, a nie 30 metrów, jak sugerował Piotr.

Piotr miał możliwość zmniejszenia prędkości, lecz nie zwolnił, po-

nieważ „nie ocenił prawidłowo sytuacji”. Tym samym jest winnym tego, co się później stało, uznała Prokuratura Rejonowa w Łomży.

Prokurator Beata Polak postawiła Piotrowi zarzut nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym, w której zginęły 4 osoby, a życie co najmniej 4 (kolegów Piotra i kierowcy ciężarówki) było w niebezpieczeństwie, zagrożonej karą pozbawienia wolności do lat 8. Piotr czeka na proces w areszcie w Białymstoku. W śledztwie chciał dobrowolnie poddać się karze, lecz Prokuratura nie zgodziła się.

Piotr 16 kwietnia miał 19 lat. Prawo jazdy zrobił w grudniu 2007 roku, czyli jeździł niecałe cztery miesiące. Gdyby był bardziej doświadczonym człowiekiem i kierowcą, zdążyłby w odpowiednim momencie nogę z gazu, nawet gdyby nie był pewny, że polonez szykuje się do skrętu w lewo. Gdyby... a tak katastrofa, którą spowodował, będzie także katastrofą jego życia.

ANNA DYLEWSKA

REKLAMA

Policealna Szkoła Ochrony „VIP”

posiadająca uprawnienia szkoły publicznej proponuje absolwentom szkół średnich (matura nie jest wymagana) podjęcie nauki na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA
Ukończenie szkoły i uzyskanie tytułu technika uprawnia do otrzymania licencji drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia bez dodatkowych egzaminów.

Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony
IBSSA International Bodyguard and Security Services Association
oraz Dyplom Izraelskiej Szkoły Ochrony
Israeli College for Security and Investigation

Wykładowcy wywodzący się m.in. z GROM, BOR i Policji.

W okresie nauki słuchacze szkoły mają możliwość uczestnictwa, między innymi w obozach: spadochronowych, nurkowych, narciarskich, wysokogórskich, survivalowych, integracyjnych, oraz szkoleniu z zakresu taktyki i techniki jazdy samochodem.

Informacje i zapisy: poniedziałek-piątek, godz. 9.00-16.00

Warszawa (022) 681 34 32, Łomża (086) 216 40 29,

Maków Maz. (029) 717 10 96, Siemiatycze (085) 65 609 13,

Ostrów Maz. (029) 74 688 16 - nowy kierunek * technik administracji

Wyszków, (029) 74 278 89 - nowe kierunki: * technik masażysta * ratownik medyczny

www.szkolavip.pl



Natalia Łepicka z Rogienic Wielkich, uczennica kl.III gimnazjum

Dobre maniery

Jak jeść ryby?

Jak jeść ryby, aby nie zgorszyć współbiedniaków? To trudne zadanie. Lepiej jednak się tego nauczyć, niż z powodu niewiedzy omijać na przyjęciach dania z ryb szerokim łukiem.

Każdy szanujący się szef kuchni, serwujący ryby, wyposaży gości w specjalne sztucce: widelczyk z krótkimi ząbkami i tępą łopatkę, służącą do oddzielania ości od mięsa. W przypadku ryb smażonych i pieczonych, podawanych w całości, widelczykiem przepoławiamy rybę wzdłuż grzbietu na dwie połowy, a za pomocą łopatki oddzielamy „krę-

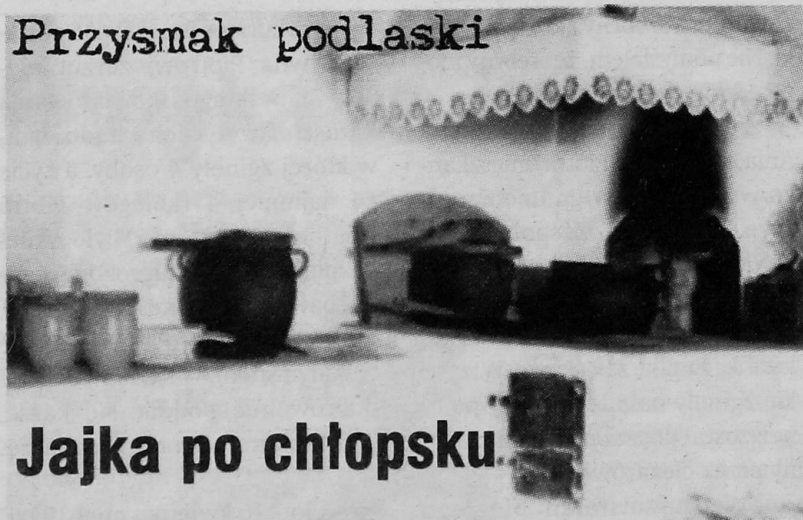
gosłup” i pozostałe ości. Uwaga podstawowa: czynimy to od głowy do ogona! Nigdy odwrotnie, gdyż zostaną nam w rybie wszystkie ości!

Węgorze pod każdą postacią, śledzie solone, marynowane lub ryby oczyszczone z ości jemy, używając zwykłego widelca i noża. Podobnie sardynki, tuńczyka i łosoś. Wystarczy zwykły widelec, którym nabieramy rybę.

Ości usuwamy na specjalnie przygotowany do tego deserowy talerzyk. Gdy go nie ma, przesuwamy na brzeg własnego talerza.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Jajka po chłopsku

Składniki:

- 12 jajek
- 3 kiszone ogórki
- ogórek zielony
- 1 por
- 15 dag szynki
- ostra papryka w proszku
- 4 łyżki majonezu
- sól i pieprz

Jajka gotujemy na twardo, studzimy i kroimy na połowy. Żółtka

wyjmujemy, kruszymy rękami i mieszamy z majonezem w oddzielnej salaterce. Następnie kroimy na drobną kostkę kiszone ogórki, pora oraz szynkę, które dodajemy do żółtek. Tak przygotowaną masę przyprawiamy solą, pieprzem i papryką i nadziewamy nią białka. Farsz przykrywamy plasterkami obranego ze skórki ogórka zielonego i gotowe!

Hieny z wykrywaczami

Niedawno pisałem do was o wiecznym procederze rozkopywania i ograbiania grobów przez poszukiwaczy z wykrywaczami metalu. List został opublikowany. Spodziewałem się, że odniesie z pozytywny skutek. Niestety! Nikt nie zareagował. To znaczy nikt z władz policji w stosunku do podwładnych i emerytów.

Dlaczego dziś piszę? Dlatego, że „poszukiwacze” rozszerzyli zakres zainteresowań! Zaczęli rozkopywać zbiorowe mogiły żołnierzy różnych armii i miejsca straceń. Widać ślady ich działalności wokół Łomży i na terenach opisanych poprzednio. Przedmioty wykopa-

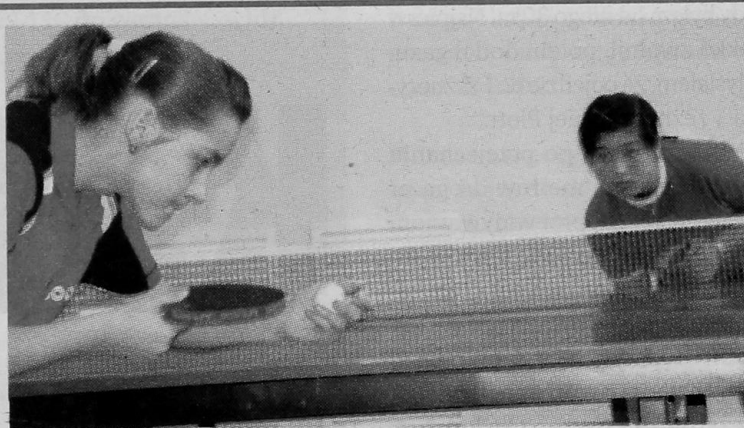
ne już można kupić na bazarach, targach staroci, w Internecie.

Wobec braku reakcji kogokolwiek na haniebny proceder, zupełnie zdziwienie „poszukiwaczy”, postanowiłem podjąć radykalne kroki. 22 września osobiście dostarczę kopie obu moich listów, a także odpowiednie pisma do ambasad Rosji, Niemiec, Izraela.

Wstyd będzie wielki. Na pewno zjedzie do nas wielu dziennikarzy, zagraniczne telewizje. Przytniesz to „sławę”, raczej wątpliwą. Z poważaniem

Eugeniusz Rajewski

Łomża



AZS PWSIP WAŁKUSCY

zaprasza

do Sali Gimnastycznej w Piątnicy
w dniu 20 września br. godz. 16,00,
gdzie rozegrany zostanie mecz I rundy

I Ligi Tenisa Stołowego Kobiet
gr. PÓŁNOCNEJ pomiędzy zespołami

AZS WAŁKUSCY i TS SOKÓŁ GNIEWKOWO

W przerwie meczu wśród kibiców rozlosowane zostaną nagrody-niespodzianki.



Młody i stary nauczyciel idą razem na lekcję. Młody niesie stopy kserówek, tekę wypchaną książkami, dziennik w zębach. Stary idzie na luzaka, w ręce ma tylko klucz od sali.

– No, po tylu latach pracy, ma pan wszystko w głowie – mówi młody z podziwem.

– Nie synu, w d...

– Twój mąż pamięta datę waszego ślubu?

– Na szczęście nie.

– Na szczęście?!

– Wspominam mu o rocznicy kilka razy do roku i zawsze dostanę coś fajnego!

– Kwitnąca jabłoń jest tak cudowna, urocza, piękna...

– ... ale co szarlotka, to szarlotka!

– Jak nie stracić włosów?

– Wszyć wewnątrz tupecika metkę z adresem.

– Na łące leży facet, na plecach ma plecak, wokół latają wielkie muchy. Co jest w plecaku?

– Spadochron.

– Na olimpiadzie najbardziej poszczęściło się naszym pływakom.

– Dlaczego?

– Wszyscy mieli w samolocie miejsca przy oknach...

– Czekalem w kolejce do lekarza pięć tygodni. Teraz wiem na pewno... czas goi rany.

– Najdroższa, leżę u twych stóp!

– Wstawaj, pijana świniu!

Idzie ksiądz połą drogą, przechodzi obok skromnego gospodarstwa. Patrzy, a tam chłop coś z desek kleci.

GRUŻĘ BĘDZIEMY BRONIĆ DO UPADŁEGO



– Pochwalony, drogi parafianinie, nad czymże tak ciężko pracujesz?

– A k... wa, kibel nowy stawiam, bo się stary roz... bał.

– O, mój drogi! A nie mógłbyś tego tak trochę owinać w bawełnę?

– Co mam owijać w bawełnę? Dechami opier... lę naokoło i ch... j!

– Podaj przykład reakcji łańcuchowej.

– Prąd kopie człowieka, człowiek kopie w kalendarz...

– Jaka jest różnica między zwykłym zającem a zającem latającym?

– Latający ma na plecach jastrzębia.

Rys. Zdzisław Romanowski

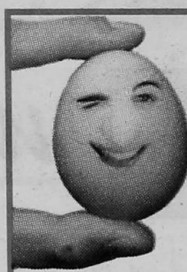
TOP DRUK

TOP DRUK, 18-402 Łomża, ul. Wojska Polskiego 122

tel. +48 (0-86) 473 02 12, tel./fax +48 (0-86) 216 96 09

• PLAKATY • KSIĄŻKI
• GAZETY • KATALOGI
• ULOTKI

• WIZYTÓWKI • ETYKIETY
• KALENDARZE • TECZKI
i wiele innych



Mysł tygodnia

Są głowy, których się trzyma tylko łupież

Ilustrowana
Księga Przysłów:



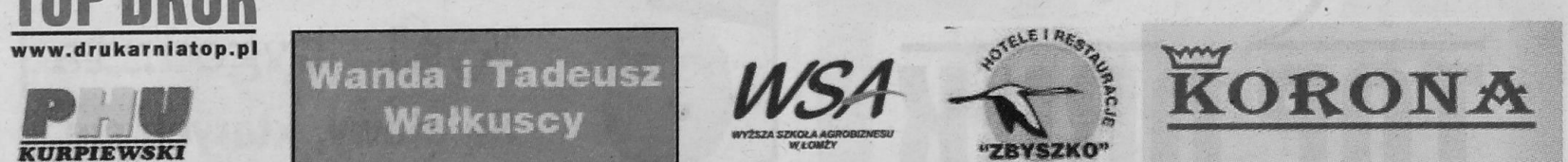
gdzie dwóch się bije, Polska traci



Sponsor Główny



Sponsorzy:



W sobotę rusza I liga tenisa stołowego

„Wałkuskie” w Piątnicy

W hali sportowej w Piątnicy w sobotę (20 września) o 16.00 rozpoczyna się pierwszy mecz w I lidze tenisistek AZS PWSIP „Wałkuskscy” Łomża. Ich przeciwniczkami będą zawodniczki Sokola Gniewkowo z województwa kujawsko-pomorskiego. Jak powiedział trener „Wałkuskich” Waclaw Tarnacki, na razie w jego drużynie grać będą tylko zawodniczki, które wywalczyły awans. Nie powiodły się zabiegi o podpisanie kontraktu z Magdaleną Sikorską z Warszawy, która wybrała kontrakt z klubem

z ekstraklasy Kazimierza Wielka. Jak zapowiada Tarnacki, w jej miejsce drużynę Łomży wzmocni Agnieszka Barczuk ze Zgierza (lat 36), znana pod panieńskim nazwiskiem Gieraga reprezentantka Polski juniorów, ostatnio zawodniczka pierwszoligowego klubu z Polkowic, z którym wywalczyła awans do ekstraklasy. Agnieszkę Barczuk zobaczymy jednak w Łomży dopiero za kilka tygodni. W grupie północnej I ligi tenisa stołowego gra 10 drużyn z północnej Polski. (MK)



Justyna Korytkowska (z numerem 297) biegnie po srebro w Grudziądzu

Srebro Justyny

Zawodniczka LLKS Prefbet Śniadowo Pepees Łomża Justyna Korytkowska zdobyła srebrny medal na 3 km z przeszkodami Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce w Grudziądzu. Na finiszu przegrała z Anną Wojną z ULKS Lipinki, która była lepsza o 1,03 sekundy.

Medal jest potwierdzeniem wysokiej formy, którą Justyna Korytkowska błyszczała cały sezon. Na 3 km z przeszkodami 6 lipca w Szczecinie zdobyła tytuł wicemistrzyni Polski seniorek. Reprezentowała Polskę w meczu międzypaństwowym Polska – Niemcy w Rostocku. Ustanowiła rekordy woje-

wództwa podlaskiego na 10 i 3 km z przeszkodami. Wygrała Grand Prix Polski w biegu na 3 km z przeszkodami. „Dzięki Justynie i jej ostatniemu medalowi, Klub dokonał historycznego wyczynu, zdobywając w jednym roku medale we wszystkich 4 kategoriach, w których są rozgrywane oficjalne Mistrzostwa Polski (seniorzy, młodzieżowcy, juniorzy, juniorzy młodszy). Sukces jednak ma swoją cenę, czują tak samo zmęczony, jak zawodnicy, a może i bardziej. Na szczęście, zostały już tylko 2 starty, nieoficjalne Mistrzostwa Polski Młodzików i walka o awans do I Ligi Juniorów”, mówi trener Andrzej Korytkowski. (MK)

Gmina Piątnica najlepsza w sporcie szkolnym



Ekipa nauczycieli wychowania fizycznego z Gimnazjum w Piątnicy uzyskała najlepsze wyniki w ubiegłym roku szkolnym

Obrachunki

Gmina Piątnica zdobyła pierwsze miejsce w sportowym współzawodnictwie szkół powiatu łomżyńskiego za ubiegły rok szkolny. Wyprzedziła gminy Łomża i Śniadowo. Na sukces zapracowało piątnickie Gimnazjum, które zajęło pierwsze miejsce w powiecie i piąte w województwie oraz Szkoły Podstawowe w Jeziorku i Dobrzyjałowie. Szkoła w Jeziorku zajęła drugie miejsce w powiecie łomżyńskim wśród szkół podstawowych i drugie w województwie podlaskim wśród małych szkół wiejskich, a szkoła w Dobrzyjałowie czwarte w województwie wśród małych szkół.

Wśród gimnazjów drugie miejsce w powiecie łomżyńskim zdobyło Gimnazjum nr 9 gminy Łomża, a trzecie Gimnazjum w Miastkowie. Wśród podstawówek rywalizację wygrało Miastkowo przed Jeziorkiem i Jedwabnem. Działacze Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego pod przewodnictwem Adama Frączka ogłosili wyniki współzawodnictwa oraz nagrodzili zwycięzców pucharami i dyplomami na uroczystym spotkaniu, które odbyło się w sobotę w piątnickim Gimnazjum z udziałem starosty Krzysztofa Kozickiego. (MK)

Weronika najlepsza

75 zawodników i zawodniczek wystartowało w sobotę w Wysokiem Mazowieckiem w I Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym juniorów w tenisie stołowym w województwie podlaskim. Wśród junierek zwyciężyła Weronika Łuba z AZS PWSIP Wałkuskscy Łomża, która w finałowym meczu pokonała 3:0 Kingę Jabłońską z UKS Ósemka Białystok. Wśród juniorów Kamil Puchalski z MOKS Słoneczny Stok Białystok 3:0 pokonał kolegę klubowego Roberta Karnieja. (MK)

Pogrom

Aż 4:0 pokonali piłkarze suwalskich Wigier ŁKS Browar na stadionie w Łomży.

Wigry nie są przypadkiem wiceliderem w grupie wschodniej II ligi. Reprezentują wysoki poziom wyszkolenia i dojrzałą grę. W drużynie ŁKS nadal mści się słabe przygotowanie do sezonu i brak odpowiednich wzmocnień. ŁKS nie posiada środkowego rozgrywającego ani linii ataku z prawdziwego zdarzenia. Dlatego ataki łomżan nie są skuteczne, a o kon-

trach, z których padają gole, możemy tylko marzyć. W sobotnim meczu ŁKS ani razu nie zagroził bramce suwalczan, której bronił pozyskany z Warmii Grajewo Przemysław Maślowski. Goście błysnęli kilkoma kontrami, z których padły 2 z 4 goli. Dobrą stroną meczu byli łomżyńscy szalikowcy, którzy stawili się w miły nie wyjątkowo licznie, dopingowali kulturalnie i stworzyli naprawdę piękną, wymagającą wiele pracy oprawę derbowego widowiska. (MK)



Ser Mozzarella

Nowość!



Na opakowaniu znajdziesz pomysły na ciekawe dania z naszą Mozzarellą.